

R Wieści Raniżowskie



Nr 154 • grudzień 2009 • Cena 2,50 zł. • ISSN 1509-6025

Okres Świąt Bożego Narodzenia to szczególny czas. Siadając do wigilijnego stołu wspólnie z najbliższymi osobami przy rozświeconej choince dzielimy się opłatkiem, składając sobie życzenia zdrowia, spokoju, radości, wszelkiej pomyślności.

Tego też Mieszkańcom Gminy Raniżów życzymy.

*Niech Nowy Rok 2010 spełni nasze marzenia,
zapewni zdrowie i przyniesie satysfakcję.*

*Przewodniczący Rady Gminy Raniżów
Daniel Fila*

*Wójt Gminy Raniżów
Jan Niemczyk*

W numerze między innymi:



W sobotni, andrzejkowy wieczór 28 listopada 2009r. w Niwiskach odbyła się „VII Biesiada u Hupki” - impreza służąca promowaniu szeroko rozumianej kultury ludowej, jej twórczości, rzemiosła, kuchni – zorganizowana przez Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteki w Niwiskach przy współudziale Lokalnej Grupy Działania LASOVIA.

cd. na str. 2

W dniu 19 listopada 2009 r. w promieniach zachodzącego słońca lokalni władze wsi: radny Rady Gminy Stefan Gancarz i sołtys Stanisław Chudzik zorganizowali uroczystość poświęcenia i symbolicznego otwarcia tych inwestycji. Uczestniczyli w niej: starosta kolbuszowski Józef Kardys, członek Zarządu Powiatu Mieczysław Burek, radny powiatowy Henryk Bajek, wójt Jan Niemczyk, przewodniczący Rady Gminy Raniżów Daniel Fila wraz z radnymi, mieszkańcy Porąb Wolskich.

cd. na str. 11



Wesele lasowiackie u Hupki

W sobotni, andrzejkowy wieczór 28 listopada 2009r. w Niwiskach odbyła się „VII Biesiada u Hupki” - impreza służąca promowaniu szeroko rozumianej kultury ludowej, jej twórczości, rzemiosła, kuchni – zorganizowana przez Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteki w Niwiskach przy współudziale Lokalnej Grupy Działania LASOVIA.



W ramach Biesiady zorganizowane zostały Lasowiackie Targi Regionalne, które obejmowały prezentacje rękodzieła miejscowych twórców, poczęstunek swojskim jadłem, występy artystyczne, w których zaprezentowały się: Zespół Śpiewaczy „Ostrowianki”, Zespół Obrzędowy „Cmolasianie”, Zespół Folkowy „Hudacy”. Przedstawiono również „Wesele lasowiackie” w wykonaniu zespołów z gminy Raniżów: „Lesiaki”, „Mazurzenie” i kapeli „Raniżowianie”.

Impreza ta przyciągnęła twórców ludowych z sąsiednich gmin: Cmolasy, Ostrów i Raniżów, a także bardzo licznych widzów i sympatyków kultury ludowej. Imprezie towarzyszyły bogate i różnorodne kiermasze twórców ludowych, a także poczęstunek potrawami regionalnymi przygotowanymi przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich.



W Biesiadzie udział wzięli zaproszeni goście, m.in.: Zbigniew Chmielowiec – Poseł na Sejm RP, Zygmunt Cholewiński – Marszałek Województwa Podkarpackiego, Józef Kardys – Starosta Kolbuszowski, Eugeniusz Galek – Wójt Gminy Cmolasy równocześnie Prezes Zarządu LGD LASOVIA, Piotr Cielec – Wójt Gminy Ostrów, Elżbieta Wróbel – Wójt Gminy Niwiska.

Stanisław Samojedny
fot. GOKiB Niwiska



Życzenia Pradosnych, spędzonych w rodzinnej atmosferze

Świąt Bożego Narodzenia

oraz wszelkiej pomyślności i realizacji osobistych

zamierzeń w Nowym Roku wszystkim

naszym Klientom z Gminy Raniżów

składa

Zarząd oraz Pracownicy

Miejskiego Zakładu Komunalnego w Leżajsku.

Równocześnie dziękujemy za naszą dotychczasową współpracę w minionym roku dzięki, której nasza firma zdobyła nagrody w kategoriach „Szklana Statuetka”, „Lider Sortowni” oraz nominację do tytułu „Tygrysa Recyklingu”.

Jesteśmy przekonani, że dalsza współpraca da Państwu zadowolenie z naszych usług a my odniesiemy kolejne sukcesy w nadchodzącym 2010 roku.



Zarząd Miejskiego Zakładu Komunalnego w Leżajsku



„Śpij, mały Jezuniu, śpij,
w ubogim żłóbeczku śnij,
Choć biedna stajenka i lichy Twój strój,
A jednak, Tyś zbawca i Król”

Z okazji nadchodzących Świąt
Bożego Narodzenia
i zbliżającego się Nowego Roku 2010
Wszystkim Mieszkańcom Gminy Raniżów
życzę wszelkiej pomyślności,
wielu przepelnionych nadzieją chwil
oraz sił i wytrwałości w dążeniu
do realizacji marzeń.

Niech radość przyjścia Pana
zwiastowana pasterzom z Betlejem
będzie dla nas otuchą oraz zapewnieniem,
że ludzie, których spotykamy potrzebują
naszej miłości.



Zbigniew Chmielowiec
Poseł na Sejm RP

Spokojnych, zdrowych, radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
Spędzonych w rodzinnym gronie
Oraz wszelkiej pomyślności
w życiu osobistym,
Sukcesów w pracy zawodowej
W nadchodzącym Nowym Roku



życzy
Radny Powiatu Kolbuszowskiego
Członek Zarządu Rady Powiatu
Mieczysław Burek

W tym szczególnym czasie,
gdy Boże Dziecię przychodzi na Świat,
życzymy: zdrowia, radości,
pokoju, miłości wzajemnej,
spełnienia marzeń i zamierzeń
wszystkim mieszkańcom Gminy

Zarząd
Stowarzyszenia
na Rzecz Rozwoju
Oświaty, Kultury, Sportu



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz zbliżającego się Nowego Roku 2010,
wszystkim naszym czytelnikom
i współpracownikom,
w imieniu Redakcji „Wieści Raniżowskich”
składam
najserdeczniejsze
życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności
i spełnienia marzeń.

Tym, którzy dopiero zaczęli swoją przygodę
z dziennikarstwem i fotografią,

życzę trafionych
tematów

i wymarzonego sprzętu.



Stanisław Samojedny

Wszystkim strażakom – ochotnikom
i ich Rodzinom
serdeczne życzenia wielu radosnych doznań
z okazji Świąt Bożego Narodzenia,
wszystkiego co najlepsze w każdym dniu
nadchodzącego Nowego Roku
życzy

Prezes Zarządu
Gminnego ZOSP RP
Adam Woś



Na podium z Pasikonikiem

Zespół Pieśni i Tańca „Lesiaki” z Raniżowa zdobył III miejsce w VIII Przeglądzie Zespołów Tanecznych „Pasikonik 2009” w Mielcu. Jest to duże osiągnięcie młodej jeszcze grupy zrzeszającej licealistów oraz gimnazjalistów raniżowskich. W konfrontacji z innymi zespołami folklorystycznymi ustąpił miejsca tylko doświadczonym i wieloletnim zespołom: ZPiT „Rzeszowiacy” z SCK Mielec (II miejsce) i ZTL „Sanok” z SDK Sanok (I miejsce).



Mielecki „Pasikonik” daje możliwość wymiany pomysłów i doświadczeń w pracy z zespołami tanecznymi, konfrontacji z innymi grupami, popularyzuje formy taneczne, zarówno te ludowe jak i nowoczesne. Stąd też chętnie biorą w nim udział zespoły nie

tylko z województwa rzeszowskiego, ale również w tym roku ze Śląska i województwa świętokrzyskiego.

Kilkuletnia praca z zespołem pod okiem choreograf Krystyny Mazurkiewicz daje systematyczne efekty. Lesiaki pewnie czują się już na scenie, swobodnie prezentują swe nabyte umiejętności taneczne, potrafią do zabawy wciągnąć publiczność. W repertuarze mają już tańce lasowiackie, tańce rzeszowskie, udział w widowisku „Wesele lasowiackie”, poloneza, a obecnie pracują nad drugim tańcem narodowym – mazurem. Do tych ostatnich konieczne będzie uszycie nowych strojów szlacheckich.



Dodać należy, że ZPiT „Lesiaki” działa przy Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie. Oprócz tej instytucji wspierani są organizacyjnie i materialnie przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury, Sportu oraz zawsze znajdują dobry klimat we władzach samorządowych: u Wójta i Rady Gminy. Oby ta współpraca układała się jak najlepiej, a „Lesiakom” gratulujemy tego pięknego sukcesu!

Stanisław Samojedny

KIEROWNIK GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ W RANIŻOWIE

informuje, że w ramach

Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji,

Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej,

GOPS w Raniżowie w 2010 r. rozpocznie realizację kolejnego projektu systemowego „Czas na aktywność w gminie Raniżów”

Rekrutacja uczestników projektu rozpocznie się od 1 stycznia 2010 r.

Uczestnikami projektu będzie 15 osób bezrobotnych i/lub nieaktywnych zawodowo, korzystających ze świadczeń pomocy społecznej.

W ramach wsparcia Europejskiego Funduszu Społecznego przewiduje się kompleksowe i zintegrowane działania dla osób korzystających z pomocy społecznej GOPS, mające zwiększyć szansę zatrudnienia i powrotu do pełnienia ról społecznych, poprzez:

Doradztwo zawodowe

Treningi kompetencji i umiejętności społecznych

Poradnictwo psychologiczne

Pracę socjalną

Kursy i szkolenia zawodowe w zakresie: obsługa kas fiskalnych, operator koparko-ladowarki, płytkarz, spawacz, opiekunka osób starszych.

Wszelkie dodatkowe informacje można będzie uzyskać pod numerem telefonu: 172285506.

Kierownik GOPS Raniżów
Anna Nieduży



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



EUROPEJSKI FUNDUSZ
SPOŁECZNY

Dzieci nie mogły się doczekać...

Już po raz trzeci z kolei dzieci ze szkół w Mazurach i Korczowiskach spotkały się ze Świętym Mikołajem, zaproszonym przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Mazury. Tym razem było to w sobotę, 5 grudnia br., na sali gimnastycznej, pięknie przystrojonej przez panie nauczycielki.



Dzieci z Mazurów i Korczowisk, wraz z rodzicami uczestniczą w zabawach i konkursach. W tle sympatyczni wodzireje.

Kilka godzin trwała impreza prowadzona przez dwóch sympatycznych wodzirejów z agencji rozrywkowej z Rzeszowa. Widać znali się na upodobaniach dzieci. Repertuar był przepelniony różnego rodzaju zabawami przy muzyce, w których uczestniczyły nie tylko dzieci ale ich rodzice i panie nauczycielki. Podobnie jak w ubiegłym roku były liczne konkursy z nagrodami. No i też poczęstunek – gorąca pizza i herbata. Dla rodziców i grona nauczycielskiego symboliczne ciasto i kawa.

W tym roku prezenty spuszczone były z góry w olbrzymich workach, przez pomocników Mikołaja. To na dzieciach zrobiło chyba największe wrażenie. Wreszcie przybył też i upragniony Święty Mikołaj, z wielką białą brodą, w długim czerwonym płaszczu i czapce z pomponikiem. Szybko zyskał sympatię dzieci. Jak na swój wiek był nadzwyczaj energiczny i chętny do tańca. Ale najważniejsze były prezenty: Dla każdego dziecka firmowa mikołajowa reklamówka wypełniona zabawkami, owocami i słodyczami. O dziwo wszystkie dzieci na nie zasłużyły...



Mimo iż organizatorom imprezy – działaczom Stowarzyszenia i dyrektorowi Szkoły Mikołaj nie przyniósł prezentów, za to chętnie pozował do pamiątkowego zdjęcia.



Mikołaj mimo swojego wieku miał wiele sił i pomysłów na wspólną zabawę z dziećmi. Fot. D. Popek

*- Proszę zobaczyć jak nasze dzieci czują się tu u was. Nie mogły się doczekać dnia Mikołaja. Ja również się cieszę. Proszę nie zapomnieć podziękować w gazecie od nas, od naszych dzieci i rodziców wszystkim którym to zawdzięczamy – mówiła uśmiechnięta dyrektorka Szkoły Podstawowej w Korczowiskach **Teresa Chajec**. Swego zadowolenia z uradowanych dzieci nie krył też dyrektor mazurskiego Zespołu Placówek Oświatowych **Marek Wiącek**. – Miło nam było w progach naszej szkoły gościć tak zanego gościa jakim był Święty Mikołaj a razem z nim także dzieci, rodziców i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej w Korczowiskach. Była to naprawdę świetna okazja do wzajemnego poznania się i wspólnej zabawy. Dziękuję wszystkim organizatorom, rodzicom i dzieciom za tak liczny udział – dodał na koniec dyrektor.*



Sesja zdjęciowa dzieci z Mikołajem i prezentami.

Również prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Mazury **Jan Rzeszutek** nie zapomniał podziękować wszystkim tym, dzięki którym ten Mikołaj, z całym bogatym repertuarem i prezentami mógł się tutaj pojawić.

Impreza mikołajowa była piątą i ostatnią w tym roku kalendarzowym imprezą zorganizowaną społecznie przez mazurskie Stowarzyszenie. Przypomnijmy, w zimie był Turniej Tenisa Stołowego „O Puchar Stowarzyszenia”, w kwietniu „Spotkanie z poetką Zofią Korzeńską”, w czerwcu z okazji Dnia Dziecka „Wielki Piknik Rodzinny”, w lipcu dwudniowe „Dni Mazurów 2009” i w grudniu „Mikołaj 2009”. *A jak będzie w przyszłym roku?* – *Działamy dalej* – odpowiada krótko prezes Rzeszutek.

Benedykt Popek

Grand Prix dla Woli Raniżowskiej

W dniu 28 października 2009r, w Domu Kultury w Kolbuszowej odbył się II Powiatowy Konkurs Piosenki o Zdrowiu zorganizowany przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Kolbuszowej.

Warunkiem przystąpienia do tego konkursu było ułożenie własnych, oryginalnych słów o zdrowiu do dowolnie wybranego akompaniamentu muzycznego. Z naszej gminy udział wzięły 3 zespoły, w tym jeden zespół z Mazurów i dwa zespoły z Woli Raniżowskiej. Zespół z Mazurów przygotowała pani Barbara Potańska-Woś, a z Woli Raniżowskiej w kat. I- pani Stanisława Kopeć, zaś w II kat.- panie Zofia Marut i Irena Kowalska. Jednym ze sponsorów tego wydarzenia był przewodniczący Komisji do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy Gminie Raniżów pan Marek Wiącek.



W konkursie tym udział wzięło 15 zespołów ze szkół podstawowych z całego powiatu. W każdej kategorii przyznano po trzy miejsca, a nagrodę Grand Prix Powiatowego Festiwalu Piosenki o Zdrowiu wywalczył zespół w kat. II ze Szkoły Podstawowej z Woli Raniżowskiej. Melodię do naszej piosenki podsunęła pani Irena Kowalska, natomiast pani Zofia Marut sypała prostymi rymowanymi wpadającymi zarówno w ucho słuchaczy jak i w rytm melodii. Wokalistki: Bajek Iwona z kl. Va, Rembisz Patrycja IVb, Grądziel Urszula IVb, Joanna Pełka IVa, Rembisz Anna IVb i Jaworska Gabriela IVb zachwycone słowami i melodią ćwiczyły choreografię- ruch na scenie. Czuli się swobodnie i spontanicz-



nie wykonywały układy taneczne, a w połączeniu z grą aktorską zachwyciły komisję w składzie: Jarosław Mazur-członek zespołu „Hudacy”, Katarzyna Furmańska- pedagog, Mariola Nycek-nauczycielka wokalu, tańca i gry na instrumentach, Mirosław Wilk- pracownik Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej, Joanna Kwaśnik- pracownik działu promocji powiatu w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej. Publiczność i komisja bawiły się razem z naszym zespołem i nagrodziły ich gromkimi brawami. Komisja na zakończenie festiwalu odśpiewała klaszcząc w rytmie refren tej piosenki:

*„Jabłko, gruszka i pietruszka,
moja radość życia.
Jabłko, gruszka i pietruszka,
nie jedz ich bez mycia.”*

Te laureatki, które wywalczyły sobie najwyższą nagrodę, swą spontaniczność i swobodę ruchu na scenie posiadają dzięki wieloletniej pracy w Teatryku „Gwiazdeczka”, który jest systematycznie prowadzony od wielu lat przez panie Irenę Kowalską i Zofię Marut. Opiekunki teatryku mając bardzo dobrą współpracę z rodzicami mogły liczyć na ich pomoc i wspaniałe wyszyte stroje do tego konkursu. Uczennice w nagrodę otrzymały puchar, dyplom Grand Prix i każdy uczestnik nagrodę indywidualną. Największą radość dzieciakom sprawiła możliwość nagrania własnej płyty z piosenką pt. „Jabłko, gruszka i pietruszka” w Studio Muzycznym w MDK w Kolbuszowej. Nagranie odbyło się w dniu 12.11.2009r. Z tego wielkiego sukcesu uczniów ze szkoły podstawowej cieszą się wszyscy, życząc sobie w przyszłości podobnych.

Zofia Marut i Irena Kowalska

Podtrzymują tradycje...

„Tradycja to piękno, które chronimy, a nie więzy, które nas krepują”

Ezra Pond

W dni 14 grudnia 2009r w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej odbyło się wręczenie nagród laureatom V Powiatowego Konkursu na Ludowe Akcesoria Kolędnicze 2009 r. Do konkursu zgłosiło się 24 szkoły z powiatu kolbuszowskiego, w tym 6 z gminy Raniżów:

- Zespół Szkół w Woli Raniżowskiej - Szkoła Podstawowa,
- Zespół Szkół w Raniżowie - Szkoła Podstawowa,
- Gminne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Raniżowie,

- Szkoła Podstawowa im. Marszałka J. Piłsudskiego w Stanisławskim,

- Szkoła Podstawowa w Korczowiskach.

Komisja konkursowa w składzie: Jolanta Dragan, Lucyna Karkut, Katarzyna Cesarz po przeglądnięciu 313 prac plastycznych wykonanych przez 220 uczestników przyznała nagrody w kategorii: Ozdoba Choinkowa, Pająk Świąteczny, Akcesoria Kolędnicze, Szopka Świąteczna.

Wyniki konkursu w naszej gminie przedstawiają się następująco:

Szkoła Podstawowa w Woli Raniżowskiej:

I miejsce Zuzanna Kobylarz kl. Ib za „Szopkę” op. Irena Kowalska,

II miejsce Zuzanna Kobylarz kl. Ib za „Pajacyki z wydum-szek” op. Irena Kowalska,

Pierwszoklasiści z Woli Raniżowskiej zwiedzają „małą” Ojczyznę

W dniu 12 listopada 2009 r. o godzinie 10⁰⁰ uczniowie z klas pierwszych z Woli Raniżowskiej pod opieką swych wychowawczyń pani Ireny Kowalskiej i pani Krystyny Grądzkiej wyruszyły do Mazurów, aby zwiedzić Izbę Regionalną.

Panie z Zespołu „Mazuranie” czekały już z gorącym powitaniem. Dzieci najpierw zobaczyły izbę, która wyposażona była w starodawne sprzęty i urządzenia. W bardzo przystępny i prosty sposób pani wyjaśniła słuchaczom, do czego służyły: niecki, dzieża, masielnica, wrzeciono, pies, ślubanek.

Gospodyni Izby Regionalnej zapoznała nas też z wieloma wizerunkami i przesadami Lesiaków. Jeden z nich to taki, że w izbach wieszano wiele obrazów odchylając je od góry, za nimi trzymano pieniądze i nie wolno było omiatać pajęczyny wokół tych obrazów.

Gospodarz widząc pajęczynę wiedział, że jego oszczędności



Pani Genowefa Makusak pokazuje dzieciom len.

są bezpieczne i na swoim miejscu. Następnie gospodarz Józef Fila zaprowadził zwiedzających do komory, gdzie na drągu wisiały kożuchy, plety, derki oraz jedyne buty drewniaki, które służyły całej rodzinie. Dzieci miały żarnami mąkę, łuskały kaszę stępą. Mogły obejrzeć i dotknąć wiele urządzeń gospo-



Pamiątkowe zdjęcie w Mazurskiej Izbie Regionalnej.

darskich, których już nie spotyka się w domach na wsi. Poznały też całą technologię obróbki lnu.

Na koniec chłopcy próbowali swoich sił przy kręceniu kiera-tem – nowym nabytkiem Izby Regionalnej.

Mazurskie Gospodynie okazały się bardzo gościnne i częstowały gorącymi przysmakami z marmoladą, które ogromnie wszystkim smakowały.

Składamy ogromne podziękowanie Zespołowi Mazuranie za takie gościnne i miłe przyjęcie.

Równie gościnne i przyjaźnie przebiegała integracja naszych dzieci uczniów z Zespołu Placówek Oświatowych w Mazurach. Było zwiedzanie pięknych klasopracowni, wspólne rozmowy ze współzawodnictwem międzyszkolnym na sali gimnastycznej oraz gorący poczęstunek, za co serdecznie dziękujemy koleżankom i dyrektorowi Markowi Wiąckowi.

Pełni wrażeń i bogaci w przeżycia przyznajemy, że wycieczki kształcą.

Irena Kowalska
Krystyna Grądzka

III miejsce Bartosz Chudzik kl. Ib „Aniołki” i „Gwiazdę” op. Irena Kowalska,

III miejsce Klaudia Bajek kl. III „Gwiazdę ze słomy” i „Łańcuch ze słomy” op. Czesława Raczek.

Szkoła Podstawowa w Raniżowie:

I miejsce Bartosz Kowalski kl. IV za „Gwiazdę” op. Barbara Miłosz,

wyróżnienie Andrzej Szot kl. IV za „Aniola z Bibuły” i „Mikołaja z bibuły” op. Barbara Miłosz,

wyróżnienie Patryk Fila kl. IV za „Bombkę” op. Barbara Miłosz,

wyróżnienie Dorota Żyła kl. VI za „Gwiazdę z papieru” i „Łańcuch” op. Barbara Miłosz.

Gminne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Raniżowie:

I miejsce Joanna Stępień kl. I za „Pajaka” op. Mieczysława Kozak,

II miejsce Gabriela Sudol kl. I za „Szopkę” op. Mieczysława Kozak,

wyróżnienie Anna Mikołajczyk kl. I za „Gwiazdę papieru” i „Łańcuch z bibuły” op. Mieczysława Kozak.

Szkoła Podstawowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Staniszewskim

I miejsce Paweł Grochala kl. IV za „Śmieciarza” op. Anna Rosół – Sroczyk,

III miejsce Katarzyna Grochala kl. III za „Pajaka” op. Anna Rosół – Sroczyk,

III miejsce Kamila Gołabek kl. VI za „Maskę Dorba” op. Anna Rosół – Sroczyk,

wyróżnienie Michał Grochala kl. I za „Łańcuch z papierkach po cukierkach” za „Łańcuch Gwiazda” za „Gwiazdę ze słomy” op. Teresa Niemiec.

Szkoła Podstawowa w Korczowiskach

II miejsce Gabriela Kozak kl. III za „Pajaczkę” op. Bogusława Kozak.

Serdecznie gratulujemy laureatom zajęcia tytułu czołowych miejsc.

Irena Kowalska

Certyfikat Wojewódzkiej Szkoły Podstawowej w Staniszewskim

Idea Szkół Promujących Zdrowie narodziła się w Europie w latach 80-tych. Z inicjatywy Światowej Organizacji Zdrowia WHO w 1991 roku w wielu krajach rozpoczęto realizację tego projektu, od 1992 roku funkcjonuje Europejska Sieć Szkół Promujących Zdrowie.

Decyzje o promowaniu zdrowia Szkoła Podstawowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Staniszewskim podjęła w roku 2001. Wtedy też rozpoczęliśmy starania o uzyskanie Rejonowego Certyfikatu. Mottem naszych działań było hasło „Promujemy zdrowie nie dlatego, że jest ono ważne, ale dlatego, że bez niego wszystko inne jest nieważne”. Zespół Szkół Promujących Zdrowie pod Kierownictwem Koordynatora zachęcał wszystkich członków naszej społeczności (uczniów, rodziców, nauczycieli) do podejmowania inicjatyw poprawiających zdrowie i samopoczucie. Uczyl jak zdrowo żyć, jak tworzyć zdrowe, przyjazne środowisko. Zapraszał do współpracy osoby i instytucje wspierające promocję zdrowia, m.in. lekarza, pielęgniarkę, władze Gminy Raniżów, Sanepid, Poradnię Psychologiczno- Pedagogiczną w Kolbuszowej. Nasze działania zakończyły się sukcesem i 3 grudnia 2003r. otrzymaliśmy Rejonowy Certyfikat Szkół Promujących Zdrowie. Jednak nie spoczęliśmy na laurach. Dalej promowaliśmy zdrowie w ujęciu wieloaspektowym, czyli jako zdrowie fizyczne, psychiczne, społeczne i duchowe. W planie działań Szkoły Promujące Zdrowie pojawiły się takie cele priorytetowe jak: zdrowe odżywianie, zwiększenie aktywności fizycznej, dbałość o higienę osobistą i otoczenia. Pod tym kątem w szkole zorganizowano wiele imprez środowiskowych, przedstawień, inscenizacji, pokazów praktycznych, quizów, lekcji otwartych, zawodów sportowych, wycieczek. Gościliśmy Rejonowego Koordynatora panią doktor Barbarę Wolny, władze powiatowe i gminne oraz gości z innych szkół, nawet takich, którym idea Sieci Szkół Promujących zdrowie była obca.

W ten sposób spełniliśmy standardy niezbędne do uzyskania



Dyrektor Anna Żak i przedstawiciele szkoły odbierają certyfikat.

Wojewódzkiego Certyfikatu Szkoły Promującej Zdrowie, który przyznawany jest przez Wojewódzki Zespół Wspierający SzPZ na wniosek Rejonowego Koordynatora na podstawie Raportu z ewaluacji trzech lat działań szkoły. W dniu 4 listopada 2009 r. podczas X Wojewódzkiego Przeglądu Dorobku Szkół Promujących Zdrowie Pani Małgorzata Chomycz - Wicewojewoda Podkarpacki i Pan Jacek Wojtas - Podkarpacki Kurator Oświaty wręczyli certyfikaty placówkom oświatowym z terenu województwa podkarpackiego.

Wojewódzki Certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie dla Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Staniszewskim odebrała delegacja w skład, której wchodziła: pani dyrektor Anna Żak, koordynator Teresa Niemiec, przewodniczący Rady Rodziców – Damian Sondej i przedstawiciel społeczności uczniowskiej Klaudia Kusy.

Zespół Szkół Promującej Zdrowie

Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy Uczniowie o Projekcie

Szkoła Podstawowa w Woli Raniżowskiej – podobnie jak w 2 700 szkół w Polsce – zakończyła realizację I etapu Projektu Edukacyjnego „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”. Jego efektem był pokaz dla rodziców, młodszego rodzeństwa, nauczycieli i zaproszonych gości, który odbył się 3 grudnia 2009 roku.

Po zakończeniu zajęć został przeprowadzony wywiad z dziećmi biorącymi udział w Projekcie. Oto 5 pytań do uczniów i ich spostrzeżenia.

1. Czy chętnie zostawialiście na zajęcia i dlaczego?

Zostawialiśmy bardzo chętnie, ponieważ chcieliśmy się czegoś nauczyć. Było bardzo fajnie, bo mogliśmy się razem bawić. Uczyliśmy się nowych rzeczy, było dużo ciekawych pomocy i zabawek.

2. Które zajęcia najbardziej utkwiły wam w pamięci?

Najbardziej podobały nam się zajęcia teatralne, na których przygotowywaliśmy przedstawienie baśni pt. „Czerwony Kapturek”. Z przyjemnością słuchaliśmy „Bajek - Grajek” i było dużo śmie-



Uczniowie wiedzą, gdzie leżą kontynenty i państwa.

chu. Interesujące były zajęcia z mikroskopem, bo ładnie wyglądał powiększony jogurt. Skrzydło muchy było podobne do siateczki, a jej noga miała dużo wystających „włosków”. Lubiliśmy śpiewać piosenki i grać na instrumentach. Zapamiętaliśmy zajęcia o Ziemi, na których na gumowym i przekrojonym modelu poznaliśmy jej wewnętrzną budowę. Oglądaliśmy globus, wskazywaliśmy kontynenty i oceany, szukaliśmy państw. Podobaly się zajęcia plastyczne np. oklejanie masą papierową i malowanie słoików oraz nauka tańca - poloneza. Wesołe były zabawy z chustą animacyjną i zawijanie naleśnika. Niektórym uczniom utkwiał w pamięci pokaz umiejętności na zakończenie Projektu.



Zabawy z chustą animacyjną.

3. Po które pomoce sięgaliście najczęściej?

Najczęściej i najchętniej bawiliśmy się akcesoriami sportowymi, wśród nich podobały się szczudła, hula – hop, kręgle, piłeczki do żonglowania i deskorolka. Lubiliśmy też pacynki, szczególnie te z głosem. Chętnie sięgaliśmy po mikroskop i globus. Często graliśmy w gry planszowe i bawiliśmy się w „Pocztę”. Fajna była studnia Jakuba i ser szwajcarski. Lubiliśmy „Logico”, bo można było sprawdzić i zdobyć nowe wiadomości ze środowiska, matematyki, ortografii, znajomości baśni i języka angielskiego. Oglądaliśmy i czytaliśmy historyjki obrazkowe. Chłopców interesował zestaw „Mały majsterkowicz”. Wykorzystali go podczas robienia kasztanowych zwierząt i ludzików.

4. Czego nauczyliście się w czasie tych zajęć?

Umiemy i lubimy chodzić na szczudłach, bo wtedy jest się wyższym. Potrafimy rzucać i chwytac kółka ringo, kręcić kółkami hula-hop, puszczać kółko tak, by wróciło. Nauczyliśmy się jeździć deskorolką i żonglować piłeczkami. Śpiewamy nowe piosenki, tańczymy przy nich i gramy. Znamy nowe instrumenty muzyczne np. tarko, tonbłok jedno- i dwutonowy, pudełko akustyczne. Nauczyliśmy się „czytać” globus i mapy. Potrafimy zagrać w teatrzyku dziecięcym. Umiemy powiedzieć nazwy zwierząt – pacynek w języku angielskim. Obserwujemy pory roku oraz pogodę i znaczymy te informacje na kalendarzu przyrody. Układamy studnię Jakuba z okrągłych pałeczek, które czasem „uciekają” i wszystko trzeba zaczynać od nowa. Bardzo szybko toczymy kulki i przesuwamy krążki po serze szwajcarskim. Zdobyliśmy informacje o Unii Europejskiej. Wiemy, jak wyglądają i nauczyliśmy się przeliczać monety i banknoty euro. Poznaliśmy kroki i figury poloneza, ale jeszcze musimy nad nim popracować.

5. Co chcecie powiedzieć młodszym kolegom z klasy pierwszej – uczestnikom II etapu Projektu?

Chcemy im powiedzieć, żeby chętnie chodzili na te zajęcia, bo są ciekawe. Będziecie mogli bawić się akcesoriami sportowymi. Nauczycie się nowych rzeczy nie z książek, ale podczas zabawy, oglądania i eksperymentowania. Życzymy wam nowych pomysłów do zabaw z wykorzystaniem pomocy, które wam przekazujemy. Pamiętajcie, żebyście ich nie popsuli.

Uczniowie klasy II

i nauczyciel realizujący I etap Projektu - Stanisława Kopeć

Czyszczenie komina

Mieszkańcy Woli Raniżowskiej byli w dniu 10 listopada 2009 r. świadkami niezwyklej akcji w wykonaniu strażaków. Na placu kościelnym pojawiła się specjalistyczna drabina strażacka, z której dokonano czyszczenia komina kotłowni. Patrząc na metalową „przedłużkę”, można zaryzykować stwierdzenie, że żaden kominiarz nie podjąłby się tej pracy.



Internet w Woli Raniżowskiej

Gminna Biblioteka Publiczna w Raniżowie - Filia w Woli Raniżowskiej informuje wszystkich mieszkańców wsi Wola Raniżowska, że nasza biblioteka w grudniu br. została podłączona do sieci internetowej.

Wszystkich chętnych zapraszamy!

Genowefa Blaszcak

Skrót do ul. Cichej

Początkiem listopada 2009 r. zakończyło się wykonanie ciągu pieszego w Raniżowie na Ługach. Długość nowo wybudowanego odcinka wynosi 86 m. Sprawa ta była wielokrotnie podejmowana przez mieszkańców na zebraniach wiejskich.



W budżecie gminy na 2009 na wniosek Przewodniczącego Rady Gminy Daniela Fili na zadanie to Rada Gminy zabezpieczyła kwotę 60 000 zł. Pierwotnie miał być wykonany ciąg piesz bez chodnika, ale zdecydowano, że jak już coś robić to porządnie i dołożono od razu chodnik.



W wyniku przetargu najtańszą firmą okazał „BRUX” z Leżaj-ska i wykonał tę inwestycję za kwotę 90 856 zł. Ostatecznie prace obejmowały: roboty przygotowawcze - mechaniczne usunięcie warstwy humusu, ręczne formowanie nasypów, odwodnienie korpusu drogowego - wykonanie studni żelbetowych rewizyjnych wraz z nakrywą i włazem żeliwnym, wykonanie studzienek ściekowych, rowu krytego, górnej warstwy podbudowy pod chodnik, nawierzchni chodnika z kostki brukowej i ułożenie krawężników betonowych oraz ułożenie obrzeży.

Nowa inwestycja cieszy mieszkańców ul. Cichej i powoduje znaczne skrócenie drogi.

Marian Pomykała
Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska

Most na Olszowych



W początkach sierpnia 2009 roku oddano do użytku zmodernizowany most na rzece Turce w ciągu drogi gminnej Mazury – Olszowe. Symbolicznie został poświęcony w dniu 11 października podczas uroczystości z udziałem władz powiatowych i gminnych oraz zaproszonych gości. Obecna konstrukcja betonowa na dźwigarach stalowych zapewni bezproblemowe korzystanie z tej budowli przez następne kilkadziesiąt lat.

Ulica Króla Kazimierza Wielkiego w nowej nawierzchni



Przełom listopada i grudnia 2009 roku był czasem intensywnych prac przy asfaltowaniu ulic Króla Kazimierza Wielkiego i odcinka Brzozowej (do ul. Wolskiej). Ogłoszony przetarg w miesiącu marcu br. wyłonił wykonawcę, którym zostało Podkarpackie Przedsiębiorstwo DROGBUD z Głogowa Młp. Za prace wyszczególnione w specyfikacji zaoferowało ono najniższą cenę: 975.681 zł (bez podatku VAT). Zakres robót na tej inwestycji obejmował: budowę kanalizacji deszczowej, przebudowę infrastruktury teletechnicznej i gazowej, budowę chodników z kostki brukowej o łącznej powierzchni 1.213 m², podbudowę z kruszyw łamanych gr. 20 cm, podbudowę z mieszanek mineralno-asfaltowych gr. 4 cm, podbudowa z mieszanek mineralno-asfaltowych gr. 4 cm - na łącznej powierzchni 3.887 m² ulic.

Nowy most i droga w Porębach Wolskich

Staraniem Zarządu Powiatu Kolbuszowskiego na czele ze starostą Józefem Kardysiem oraz przy dofinansowaniu przez Ministerstwo Infrastruktury i Gminę Raniżów na rzece Turce w Porębach Wolskich zbudowano nowy most – na miarę XXI wieku.



Nowy most na Turce prezentuje się bardzo efektownie.

Jednocześnie od skrzyżowania z drogą do Woli Raniżowskiej aż do budynku Szkoły w Porębach Wolskich położono nową nawierzchnię bitumiczną (1.286 mb). Te dwie inwestycje cieszą wszystkich, a szczególnie mieszkańców dojeżdżających codziennie do pracy tym traktem.



W uroczystości wzięła udział grupa mieszkańców z Poręb Wolskich.

W dniu 19 listopada 2009 r. w promieniach zachodzącego słońca lokalni władarze wsi: radny Rady Gminy Stefan Gancarz i sołtys Stanisław Chudzik zorganizowali uroczystość poświęcenia i symbolicznego otwarcia tych inwestycji. Uczestniczyli w niej: starosta kolbuszowski Józef Kardyś, członek Zarządu Powiatu Mieczysław Burek, radny powiatowy Henryk Bajek, wójt Jan Niemczyk, przewodniczący Rady Gminy Raniżów Daniel Fila wraz z radnymi, mieszkańcy Poręb Wolskich. Okolicznościową modlitwę odmówił proboszcz raniżowski ks. Henryk Smaroń, po czym poświęcił nowe inwestycje drogowe. Z kolei symbolicznego otwarcia mostu i drogi poprzez przecięcie wstęgi dokonali kolejno:



Poświęcenia nowych inwestycji drogowych dokonuje ks. Henryk Smaroń.



Otwieranie mostu rozpoczyna starosta kolbuszowski Józef Kardyś...



... a ceremonię zakończyli wspólnie radny Stefan Gancarz i sołtys Stanisław Chudzik.

ks. Henryk Smaroń, starosta Józef Kardyś, wójt Jan Niemczyk, przewodniczący Daniel Fila, a ostateczne cięcie zrobili wspólnie Stefan Gancarz i Stanisław Chudzik.

Zwieńczeniem małej uroczystości, choć bardzo ważnej dla lokalnej społeczności, był poczęstunek dla zaproszonych gości zorganizowany w miejscowej remizie OSP.

Stanisław Samojedny

XLII nadzwyczajna sesja Rady Gminy Raniżów

W dniu 10 listopada 2009 r. w sali narad Urzędu Gminy w Raniżowie odbyła się nadzwyczajna XLII sesja Rady Gminy Raniżów. Zwołana została ona na wniosek Wójta Gminy.

Tematem spotkania była możliwość podjęcia uchwał w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Raniżów, Gminą Dzikowiec i Gminą Niwiska w celu wspólnej realizacji zadania pn. „Ochrona obszarów leśnych i przeciwdziałania nadzwyczajnym zagrożeniom środowiska w Powiecie Kolbuszowskim poprzez poprawę wyposażenia jednostek KSRG” oraz w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie zobowiązania na 2010 rok związanego z realizacją zadania „Ochrona obszarów leśnych i przeciwdziałania nadzwyczajnym zagrożeniom środowiska w Powiecie Kolbuszowskim poprzez poprawę wyposażenia jednostek KSRG. Chodzi tu o zakup samochodu strażackiego do gaszenia lasów dla OSP Raniżów.

Szczegóły uchwał przedstawił Wójt Gminy Jan Niemczyk. Powiedział, że w związku z tym, iż pojawiła się możliwość pozyskania samochodu strażackiego dla OSP, jest propozycja by Gmina Raniżów wspólnie z gminą Niwiska i Dzikowiec złożyły jeden wspólny wniosek. Z tego co wie, wniosek miałby szansę uzyskać dużą ilość punktów. Pierwszym takim kryterium uzyskania punktacji jest chroniona ludność. Tutaj jest wysokie punktowanie zwłaszcza dla jednostki z Raniżowa, która ma najwięcej wyjazdów (102). Drugim kryterium oceny wniosku jest rocznik sprzętu i brane są pod uwagę samochody i motopompy. W tej grupie Raniżów posiada najnowszy sprzęt. Każda z trzech gmin musi zabezpieczyć w budżecie kwotę 800.000 zł. Dofinansowanie wynosi 85 %. Gminę Raniżów to pozyskane auto kosztowałoby jakieś 130.000 zł. Wójt dodał, że realizacja wniosku nastąpi na przełomie sierpnia i września. Zaaferował do radnych o podjęcie tych uchwał.

Przewodniczący Komisji Finansów i Inwestycji - Jan Rzeszutek przedstawił opinie Komisji. Stwierdził, iż Komisja stanęła przed dylematem. Z jednej strony jest możliwość pozyskania środków z drugiej zaś strony trzeba spojrzeć na sytuację finansową gminy. Przyjmując tą uchwałę blokujemy sobie możliwości pozyskiwania innych wniosków, gdyż będzie zagrożenie, iż nie będziemy mieli środków własnych na te projekty. Kierując się dobrem gminy i jej dalszym rozwojem Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dodatkowo Komisję bardzo zdziwiło, że zaledwie kilka dni temu była sesja i wójt ani słowem nie wspominał o tej sprawie a teraz zwołuje sesję nadzwyczajną co powoduje dodatkowe koszty.

Radny Marian Indyk ma wątpliwości patrząc na materiały przekazane przez Skarbnika Gminy, czy sytuacja finansowa gminy pozwoli na zrealizowanie zaplanowanych działań i dodatkowo na zakup tego sprzętu. Przypomina, iż jeszcze jak on był Przewodniczącym Rady, ale i w tej kadencji radni zawsze wspierali wszystkie OSP.

Wójt zapewnił, że sytuacja finansowa gminy jest bezpieczna.

Radny Henryk Stępień chce wiedzieć, zanim podejmie decyzję jakie inwestycje na przyszły rok Wójt zaplanował w poszczególnych sołectwach.

Wójt Jan Niemczyk powiedział, że jest to sesja nadzwyczajna zwołana w konkretnej sprawie, i że o inwestycjach można porozmawiać na sesji następnej.

Przewodniczący Rady Gminy Daniel Fila, zwraca uwagę że jest to uchwała na 2010 r. w której musimy zabezpieczyć 800 000 zł i pytanie radnego Stępnia jest tu bardzo zasadne. Wójt chce wydać 800 000 na zakup nowego samochodu a radni i sołtysi chcą wiedzieć czy nie jest to czasem kosztem inwestycji w poszczególnych sołectwach. Pyta także wójta gminy o planowane zadłużenie gminy, jeśli podejmiemy tą uchwałę.

Wójt mówi, że zadłużenie gminy wyniesie 7,4 mln zł.

Przewodniczący Rady powiedział, iż dziwi się wójtowi, że aż tak chce zadłużyć gminę, przypominał, że są gminy, co nie mają takiego budżetu nawet co nasza gmina będzie mieć zadłużenie. A kto go spłaci i z czego?

Radny Bogdan Mul chce wiedzieć konkretnie, ile nas to będzie kosztowało jako gminę zakup tego samochodu. Wójt odpowiedział, że 134 400 zł.

Radny Bogdan Mul twierdzi, że będzie to kwota około 190 000 zł. bo gmina musi zapłacić jeszcze podatek i dziwi się, że wójt o tym nie wie. Do tego dochodzi jeszcze ubezpieczenie i przegląd, ale tego też nikt nie podaje.

Przewodniczący Rady pyta czy to prawda że gmina musi wziąć kredyt na całe 800 000 zł, a sama sobie kupić ten samochód, a dopiero potem dostanie dofinansowanie? Są przecież też i to nie małe koszty pożyczki.

Wójt odpowiada, że to prawda.

Przeciwny zakupowi nowego auta dla jednostki OSP w Raniżowie jest Radny Edward Pruś. Powiedział, że każda jednostka posiada jedno auto bojowe, a Raniżów ma ich cztery. W gminie są dwie jednostki należące do KRSR (Raniżów i Wola Raniżowska), a jednostka z Woli ma trzydziestoletnie auto. Dodał, że na dzień dzisiejszy wystarczy tych aut. Tym bardziej, że są to Ochotnicze Straże Państwowe a nie Państwowa Straż. Dziwi się też, że nowe auto ma mieć tylko 2 500 l wody i ma służyć do gaszenia lasów. Trzeba zadać pytanie jaki jest interes gminy w tym?

Radny Stefan Gancarz chce wiedzieć czy zakup nowego auta spowoduje, że będzie redukcja tych starych aut.

Adam Woś prezes Zarządu Gminnego OSP powiedział, że najprawdopodobniej jeden z pojazdów będących w Raniżowie zostanie wycofany lub przekazany innej jednostce.

Wątpliwości co do zakupu kolejnego samochodu ma również radny Bronisław Pruś uzasadniając to tym, że jednostka Raniżów posiada jeden z lepszych sprzętów w gminie i w powiecie. Ponadto uważa, że jesteśmy zbyt nadgorliwi. Dlaczego mamy zastępować straż państwową. Oczywiście gasić trzeba, ale to my z budżetu gminy Raniżów za to płacimy i ma to pewne skutki. Zastanawia się też czy nas na to stać.

Radny Marian Indyk nie chce się wypowiadać na temat celowości zakupu sprzętu, ale jak dodał nie możemy zapominać o tym, że jest jeszcze Państwowa Straż Pożarna. Dodał też, że nie możemy wychodzić przed orkiestrę. W ocenie radnych sprzęt jednostka ma dobry. To prawda teraz jest szansa zakupu samochodu, ale co wtedy kiedy za miesiąc pojawi się szansa pozyskania środków na remont drogi. Wszyscy wiedzą, jakie mamy drogi. W tej chwili jest sytuacja, iż na jednej szali znajduje się zakup kolejnego samochodu do OSP a z drugiej zaś strony inne o wiele ważniejsze inwestycje.

Wybierając pomiędzy tym a tym, nie ma się nad czym zastanawiać. Na drogę pieniądze musimy zabezpieczyć.

Wójt Jan Niemczyk powiedział, że wszystko co do tej pory mówił, to mówił z pełną świadomością.

Przewodniczący Rady Gminy Daniel Fila podsumowując dyskusję powiedział, że priorytetowe dla tej rady są inwestycje. W dniu dzisiejszym mamy do czynienia z ogromnym dylematem. Z jednej strony mamy możliwość pozyskania nowoczesnego samochodu bojowego do OSP Raniżów. Z drugiej zaś strony mamy opłakany stan dróg gminnych i powiatowych. Chciałoby się skorzystać z obu tych wniosków, realia są jednak brutalne. Mamy sytuację, że możemy pozyskać środki z zewnątrz a nie będzie nas stać na wykazanie wkładu własnego na kolejne inwestycje. Mówi, że szkoda, że wójt ani słowem nie wspomina o remoncie drogi powiatowej Raniżów – Wola Raniżowska wraz z wymianą chodników w Raniżowie o remont, której od półtora roku zabiegają w Starostwie radni z Raniżowa i Woli Raniżowskiej, a także członek Zarządu Powiatu Kolbuszowskiego – Mieczysław Burek.

Przewodniczący Fila poinformował zebranych, iż przygotowywany jest wniosek na remont tej drogi, jest w stałym kontakcie ze starostą w tej sprawie. Zdaniem Przewodniczącego Rady inwestycja ta jest najważniejsza dla mieszkańców Gminy Raniżów, którą znaczna część mieszkańców jeździ do szkoły i pracy. Jeśli podejmiemy uchwałę w sprawie zakupu samochodu i zamrozimy te 800 000 zł to nie będzie nas stać na wyłożenie środków na drogę powiatową Raniżów – Wola Raniżowska, a są jeszcze przecież i inne drogi gminne.

Ostatecznie radni nie poparli zakupu samochodu dla OSP. Przeciwnemu zakupowi głosowało 8 radnych a 6 wstrzymała się od głosu.

Daniel Fila

Polecamy pod choinkę

W ostatnich kilku miesiącach pojawiły się publikacje o gminie Raniżów, które warto mieć zawsze w domu. Mogą stanowić one też doskonały prezent świąteczny dla rodaków zamieszkujących poza rodzinną miejscowością, a niekiedy jeszcze dalej poza granicami kraju. Dla uczniów szkół gimnazjalnych, średnich i studentów są materiałem do głębszego poznawania historii swej małej ojczyzny. Dlatego też gorąco polecamy do nabycia ich i sprawienia miłego prezentu bliższej i dalszej rodzinie.

„Dzieje szkolnictwa i oświaty w Raniżowie w latach 1604-2004”



Jest to „zarys monograficzny szkolnictwa i oświaty w Raniżowie od najdawniejszych czasów po dni współczesne. Jest to mówiąc skromnie, drobny przyczynek do wzbogacenia wiadomości o przyszłej i obecnej szkole. Myśl o przedstawieniu owych treści kojarzy się z modnym obecnie trendem w naszej kulturze łączenia dzisiejszego człowieka z tak zwaną małą ojczyzną, z tym co było i jest dla niego bliskie, kochane, wielkie.

Taką właśnie małą ojczyzną może być każda wieś, a nawet gmina. W tej rubryce mieści się bardzo okazale sam Raniżów. Liczy sobie prawie siedem wieków swego istnienia. Położony niegdyś w środkowo-południowej części Puszczy Sandomierskiej torował drogę przyszłemu osadnictwu w puszczy. To tu właśnie już w drugiej połowie XIV wieku Raniżów ma swój kościół, co świadczy już wtedy o pewnej liczbie ludności. Podniesiony do godności parafii od 1409 roku oddziałuje

swoim światłem wiary i narodowej kultury na bliższą i dalszą okolicę po Kolbuszowę, Cmolas, Majdan, Bojanów, Przewrotno od południa i po Jeżowe, i Kamień od wschodu. Dlatego te tereny ze swoim centrum można nazwać Ziemią Raniżowską...” – fragment „Przedmowy” autora Władysława Puzia, zawierający w kilku zdaniach to, co zawarte jest na ponad 300 stronicach tej książki. Publikacja do nabycia u autora.

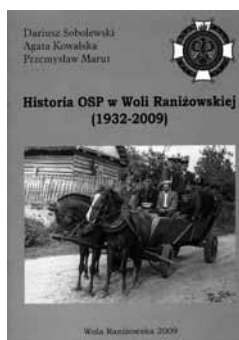
„My są chłopcy z Raniżowa”

To druga płyta znakomitej już Kapeli Ludowej „Raniżowianie”. Zawiera 16 utworów z bogatego folkloru lasowiackiego i rzeszowskiego. Komplet wraz z pierwszą płytą wydaną w 2006 roku pt. „Jadą chłopcy spod Rzeszowa” powinien znaleźć się w każdym domu, a już na pewno być wysłany do rodzin rozsianych po całym świecie. Oni z sentymentem zawsze lubią posłuchać ulubionych melodii i przyspiewek z rodzinnych stron.



„Historia OSP w Woli Raniżowskiej (1932-2009)”

Jest to 32-stronicowy folder opisujący historię powstania i rozwoju Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Raniżowskiej. Zespół redaktorski: Dariusz Sobolewski, Agata Kowalska i Przemysław Marut na podstawie materiałów archiwalnych z Archiwum Historycznego Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, Kroniki OSP Wola Raniżowska, manuskryptu Jana Chrzastka „Złota Księga Wola Raniżowska 1366-1966” oraz wywiadów ze starszymi mieszkańcami i członkami OSP stworzyli dobre opracowanie historyczne, wzbogacone licznymi zdjęciami, z których najstarsze z 1935 roku przedstawia członków tej formacji. Byli to dziadkowie i pradiadkowie obecnych mieszkańców Woli Raniżowskiej. Stąd też obowiązkowo pozycja ta winna się znaleźć w każdym domu w tej miejscowości. Do nabycia w sklepie „Groszek” w Woli Raniżowskiej.



„Raniżów i jego parafia” (zarys)

Folder historyczny 16-stronicowy autorstwa p. Juliana Wiącka przybliżający czytelnikom wiedzę o początkach powstania samego Raniżowa, jak i jego parafii. Zarys historyczny sięgający czasów średniowiecznych i początków chrześcijaństwa na ziemiach polskich, stopniowo nawiązujący do założenia parafii w Raniżowie, a dalej jej rozwój i w konsekwencji wydzielanie się z macierzy jej filii, i ich usamodzielnianie się. Pozycja wydana z okazji 600-lecia parafii Raniżów i uroczystości odbywających się we wrześniu br. Do nabycia w biurze GOKSiR (Urząd Gminy p. nr 20).



Volkswagen w OSP Wola Raniżowska

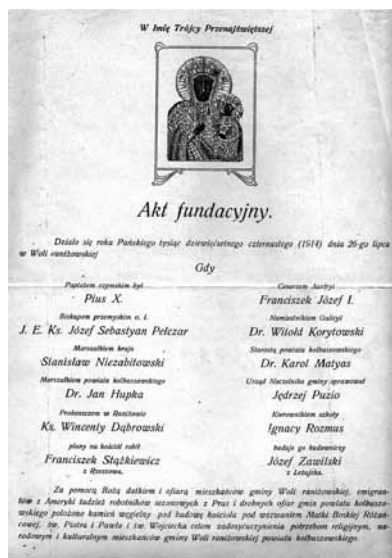
We wrześniu 2009 roku Gmina Raniżów pozyskała z Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie nieodpłatnie dwa samochody volkswagen transporter. Trafiły one na dalszą służbę do OSP Mazury i OSP Wola Raniżowska. Ten pierwszy został już oficjalnie pokazany i poświęcony podczas uroczystości oddania do użytku nowych inwestycji drogowych w Mazurach w dniu 10 października br.



Drugi samochód strażacy z OSP Wola Raniżowska również poddali drobnym przeróbkom: malowaniu i adaptacji pod potrzeby ochrony p.poż. za kwotę niecałych 3 tys. złotych. Obecnie ochotnicy z Woli Raniżowskiej z dumą prezentują nowy, odpowiednio oznakowany samochód. Jeszcze w najbliższym czasie planują wyposażyć go w podręczny sprzęt gaśniczy i sprzęt do ratownictwa drogowego, czyli samochód „pierwszego kontaktu”.

90 lat parafii w Woli Raniżowskiej

Ksiądz Czesław Broda – budowniczy kościoła



Strona tytułowa Aktu fundacyjnego. Dokument ze zbiorów Archiwum Parafialnego w Woli Raniżowskiej.

ks. Czesław Broda urodził się 5 lutego 1885 roku w Słocinie k. Rzeszowa jako jedno z trojga potomstwa Marcelgo i Karoliny (z domu Smolik). Szkołę średnią ukończył w Rzeszowie, następnie wstąpił do 4-letniego Seminarium Duchownego w Przemyślu, gdzie 24 czerwca 1909 r. z rąk bpa J.S. Pelczara przyjął święcenia kapłańskie. Na pierwszą posługę kapłańską został skierowany do Turki nad rzeką Stryj (dekanat samborski) i w tej parafii przez 2 lata był wikariuszem. Pod koniec pobytu w Turce ks. Broda podupadł na zdrowiu, dlatego też został skierowany na półroczny urlop zdrowotny. We wrześniu 1911 r. ksiądz Broda przybył do parafii w Raniżowie, aby uczyć religii w 4-klasowej szkole ludowej w Mazurach. W szkole powszechnej w Mazurach zanotowano: „We wrześniu naukę religii rozpoczął ks. Czesław Broda, włączył się do organizacji TOL (Towarzystwo Oświaty Ludowej – przyp. autor). Wszyscy pożyczają książki, jest to objaw, że lud przystępuje do uświadamiania siebie ...”. Dalej czytamy: „Dnia 11 grudnia 1911 roku ks. Czesław Broda uczył ostatni raz w szkole religii. Naukę objął ks. Wincenty Dąbrowski proboszcz parafii”. 15 grudnia 1911 r. ks. Cz. Broda przybył do Woli Raniżowskiej z macierzystej parafii Raniżów jako stały katecheta. Niezwłocznie po objęciu tej funkcji, rozpoczął energiczną akcję, której celem była budowa kościoła. Animator budowy świątyni w Woli Raniżowskiej natrafił na podatną sytuację, gdyż mieszkańcy miejscowości od dawna pragnęli budowy kościoła i odłączenia się od parafii w Raniżowie. Dotychczasowe życie religijne związane było z niedużą murowaną kapliczką w kształcie rotundy (w stylu romańskim). Murowana budowla składała się z ośmiobocznego korpusu i poprzedzającego go od południa, prostokątnego przedsionka zwieńczonego wieloboczną wieżyczką sygnaturki. Mieszkańcy wsi po cotygodniowej znoej pracy na roli musieli iść do raniżowskiego kościoła 4-6 kilometrów po piaszczystej i bezdrzewnej drodze, dlatego nie mogli należycie uczestniczyć we Mszy św. i pobierać nauki wiary świętej.



Ks. Czesław Broda w latach 20-tych, zdjęcie ze zbiorów Archiwum Parafialnego w Woli Raniżowskiej.

Praca kulturalno-oświatowa

Ks. Broda był jedynym z założycieli zespołu artystycznego, a który wystawiał polskie sztuki o treści patriotycznej i narodowej oraz Kato-

lickiego Stowarzyszenia Młodzieży (KSM), nad którymi objął kierownictwo. Ówczesna młodzież garnała się do towarzystw kulturalno-oświatowych. Powstały zespoły takie jak: muzyczny na instrumenty dęte, wokalny na chór żeński i mieszany pod kierownictwem kwalifikowanego organisty Władysława Czubskiego. Dochody uzyskane z występów przeznaczano na rzecz budowy kościoła. Mieszkańcy miejscowości od razu polubili ks. Brodę i darzyli go wielkim szacunkiem. „Miał charakter stanowczy i prowadził surowy tryb życia, ale wcale nie przeszkadzało mu to, by być również bardzo wesołym człowiekiem. Był niezwykle operatywny. Jego praca duszpasterska nie ograniczała się tylko do odprawiania mszy świętych i głoszenia pięknych kazań. Mimo, iż był jeszcze bardzo młodym człowiekiem, był osobą o wielkiej dojrzałości moralnej, społecznej i obyczajowej. Swoją pracą i życiem dawał przykład do naśladowania innym kapłanom. Nikt nie mógł powiedzieć, że odcina się od tutejszej społeczności. Był razem z nami. Zadanie, które sobie postawił przed sobą, a mianowicie wybudowanie pięknego kościoła i utworzenie nowej parafii wykonał w stu procentach. Cały swój wolny czas poświęcił dla jednego celu, a tym celem było wybudowanie jakże okazałej i pięknej świątyni ...” – czytamy we wspomnieniach Karoliny Bednarz (z domu Wyka).



Szkic kościoła w Woli Raniżowskiej z lat 20-tych z Archiwum Parafialnego w Woli Raniżowskiej.

Tragiczny epizod

Jeszcze przed obraniem komitetu budowy kościoła, zaczęto przygotowywać materiał budowlany. Gromadzono m.in. kamień narzutowy na fundamenty. W głazach kamiennych dłutowano lub wiercono (świdrowano) dziury, w które wysypywano proch i za pomocą lontu proch wybuchał łupiąc kamień. Takie prace wykonywał 21 letni Szymon Sałek (syn Franciszki i Szczepana). 6 kwietnia 1911 r. poszedł w pole na „Stołowe Góry”, gdzie znajdował się taki surowiec. Tradycyjnie podpalił lniany lont, a gdy proch nie wybuchał podszedł bliżej, aby zobaczyć co jest tego efektem. Wtedy doszło do wybuchu. W 2005 roku, w rocznicę jego śmierci rodzina oraz parafianie ufundowali tablicę upamiętniającą to tragiczne wydarzenie.

Komitet budowy kościoła

W dniu 17 grudnia 1912 r. na zebraniu gromadzkim wybrano stały komitet budowy kościoła, w skład którego weszli: ks. Czesław Broda, ks. Wincenty Dąbrowski – proboszcz z Raniżowa, Zygmunt Białobrzęski – rządcą z Wilczej Woli, Ignacy Rozmus – kierownik Szkoły Ludowej z Woli Raniżowskiej oraz 30 gospodarzy z Woli Raniżowskiej tj. Karol Ofiara, Adam Pełka, Marcin Pruś, Jakób Janusz, Jakób Kata, Antoni Kata, Błażej Adamczyk, Walenty Kata, Stanisław Tłusty, Błażej Kata, Józef Iskra ze Steców, Wojciech Chrzastek, Błażej Krawiec, Wawrzyniec Puzio, Józef Puzio, Wojciech Stec, Piotr Rzeszutek, Jędrzej Puzio, Adam Kował, Ludwik Lis, Józef Sondej, Jan Adamczyk, Tomasz Dul, Jan Woszczyzna,

Jan Kata, Jan Wiącek, Michał Krawiec, Wincenty Sudoł, Jan Pruś, Kazimierz Jaskot. Komitet gromadził fundusze na rzecz budowy kościoła. Do tego czasu znaczniejsze datki na budowę kościoła ofiarowali: hrabia Resigneur z Kamienia, który podarował większą ilość materiału drzewnego, Rozalia Iskra z Ameryki legowała 542 korony, Wojciech i Maria Chrząstkowie z Woli Raniżowskiej sprawili baldachim za 620 koron i dali w gotówce 230 koron, gospodarze z Woli Raniżowskiej - Michał Kosak, Augustyn Grądział, Franciszek Grądział i Łukasz Iskra, każdy z nich ofiarował po 200 koron, Tomasz Dul z synem Janem 215 koron, Karol Ofiara 210 koron, Rozalia Sudoł z Ameryki 250 koron, natomiast Wojciech i Zofia Pomykałowie ze Stanisławskiego dali pieniądze na sprawienie monstrancji i ornatu z Matką Boską. Dzięki nim zbudowano w 1913 r. cegielnię na „Kącie” o dwóch piecach połowych i trzech dużych suszarniach.

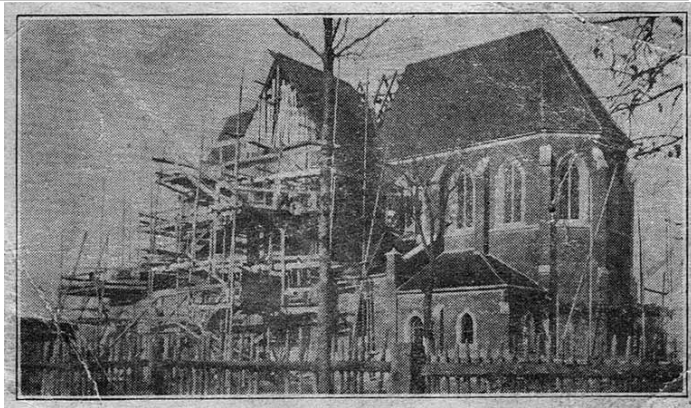
Kamień węgielny

Dnia 9 maja 1914 r. zaczęto kopać fundamenty, a 26 lipca tegoż roku wmurowano kamień węgielny w fundamenty rozpoczętej budowli. Aktu poświęcenia kamienia węgielnego dokonał ks. Czesław Królikowski – proboszcz z Dzikowca wraz z księżmi sąsiadami: ks. Czesławem Brodą – katechetą miejscowym, ks. Wincentym Dąbrowskim – prob. z Raniżowa, ks. Wincentym Fiema – wikarym z Raniżowa, ks. Ludwikiem Witkiewiczem – wikarym ze Żmigrodu Nowego, ks. Ignacym Kułakowskim – prob. z Turki nad Stryjem i ks. Ludwikiem Bukalą - prob. z Nienadówki. W uroczystości wzięły udział dziesiątki tysięcy mieszkańców wsi i okolicznych miejscowości. Uroczystości nabożeństwa uzupełniły występy artystyczne młodzieży i orkiestry włościańskiej z Raniżowa ubranej w stroje krakowskie. Mieszkańcy przyozdobili budynki mieszkalne flagami i chorągiewkami w barwach narodowych.

Początek prac

Pod budowę kościoła zasypano sadzawki piaskiem przywiezionym z Bieńczyca, wyplantowano powierzchnię i usunięto pomnik zwycięstwa pod Grunwaldem – ufundowany w 500-letnią rocznicę. Na wcześniej przygotowanym placu, wiosną 1914 roku rozpoczęto budowę. W maju zaczęto kopać fundamenty, a w 26 lipca uroczystie położono kamień węgielny. Zaczęto kopać stawy, z których motykami wydobywano glinę potrzebną do wyrabiania cegły. Glinę potrzebną do wyrobu cegieł wydobywano ze stawów wykopanych specjalnie w tym celu. Były one głębokie – woda sięgała do pasa pracującym mężczyznom. Glinę mieszano kieratem konnym, następnie szła do prasy, z której wychodziła jako całość. Cięto na cegły, układano w szopach - suszarniach, aby podeschła i wypalano ją w połowych piecach. Do trzeciej dekady lipca 1914 r. mury kościoła zostały podciągnięte do wysokości ok. 4-ch metrów. 1 sierpnia 1914 r. wybuchła I wojna światowa, w toku powszechnej mobilizacji ks. Broda został powołany do wojska austriackiego jako kapelan. Pełnił on obowiązki kapelana do 1 lipca 1917 r. (przeniesiony w stan spoczynku) jako wojskowy duszpasterz przy różnych jednostkach wojskowych, przeważnie przy 10 pułku piechoty (rejon uzupełnień Przemyśl) i w obrębie dowództwa Pozsony (Bratysława). Pułk z kapelanem Brodą został wysłany na front walk z Rosją. Najwyższą decyzją z dnia 9 kwietnia 1915 r. został odznaczony „Krzyżem Zasługi II Klasy” z białą-czerwoną wstęgą. Do Woli Raniżowskiej powrócił w jako inwalida wojenny.

Prace przy budowie kościoła zostały przerwane na dwa lata. Mury rozpoczętej budowy, niezabezpieczone odpowiednio zaczęły stopniowo niszczyć się, na wskutek warunków atmosferycznych. Gdy w 1916 r. ks. Broda zdemobilizowany powrócił jako inwalida do Woli Raniżowskiej zastaje cegielnię, która pozostawiona bez opieki uległa zniszczeniu. Ze 150 pozostawionych sagów drzewa



Budujący się kościół. Zdjęcie z 3-go grudnia 1919 r. ze zbiorów Edwarda Prusia.

na wypał cegły pozostało zaledwie 45. Surówka ceglana w liczbie 200.000 sztuk rozsypała się, a cegła ułożona w piecach w liczbie 80.000 szt. rozkruszyła się, gdyż nie została dostatecznie wypalona. Straty oszacowano na 16.500 koron. Na szczęście Centrala Krajowa do Gospodarczej Odbudowy Galicji z siedzibą we Lwowie udzieliła ks. Brodzie subwencji i dlatego prace posunęły się dalej. Zaczęto gromadzić materiał do dalszej budowy kościoła. Cegłę wyrabiano już mechanicznie, przy pomocy sprowadzonej maszyny – ceglarzki i wypalano we własnym piecu cegielnianym znajdującym się w miejscowości. Materiał drzewny dawała „Wiejska Wspólnota Serwitutowa” z własnego lasu, a materiał przemysłowy taki jak cement, wapno itp. ks. Broda mimo trudności finansowych, zdobywał we wiadomych sobie źródłach. Władze austriackie zaczęły powoływać coraz młodsze roczniki do służby wojskowej, wobec czego zaczęto odczuwać brak rąk do pracy. Przy budowie kościoła pracowali nie tylko mężczyźni ale i pokaźna liczba młodzieży i kobiet, które pomagały przy pracach niefachowych. Młodzież szkolna idąc do szkoły brała po kilka cegieł i niosła na budowę, także w „nosiłkach” wracając z lekcji wносиła na rusztowania. Mężczyźni wykonywali przeważnie prace murarskie, a przy ich braku (pobór 18-letnich roczników do wojska) ks. Broda wystarał się u władz austriackich o czterech jeńców znających ten zawód – Serbów, którzy byli zadowoleni z tego rodzaju niewoli. Budowa posuwała się do przodu i były widoczne efekty.

Za ocean po fundusze

Z powodu przedłużającej się wojny warunki bytowo-materialne ludności we wsi uległy pogorszeniu. Zaczęło brakować funduszy na dalszą budowę świątyni; ks. Czesław Broda wybrał się do Andrzeja Puzio – wójta jednostkowej gminy Wola Raniżowska –



Zdjęcie z lat 30-tych ze zbiorów Archiwum Parafialnego w Woli Raniżowskiej. Dostojnicy podczas po uroczystości kościelnej.

wybrał paszport i wyjechał do USA. Popłynął statkiem, podróż była długa, w czasie jej trwania napisał sztukę teatralną „Pieniacze”, która w 1924 r. odgrywana była przez Teatr Amatorski w Mazurach. Wśród polonii amerykańskiej kwestował chodząc z tacą po domach, rynkach i targowiskach. Wielkim nakładem pracy (w czynie społecznym) i nakładem materialnym – ponad 100 tys. koron wzniesiono kościół w Woli Raniżowskiej.

Ponownie w 1919 r. Ks. Czesław Broda za zgodą władz kościelnych udał się do USA, do wychodźstwa polskiego, aby zebrać fundusze, których zaczynało brakować na dalszą budowę. Do polonii amerykańskiej zwrócił się z prośbą: „Rodacy! W oddaleniu 4 mil na północ od Rzeszowa w powiecie kolbuszowskim w Małopolsce leży wieś Wola Raniżowska, która do ostatnich czasów nie miała własnego kościoła. Mieszkańcy musieli uczęszczać do parafii w Raniżowie. W 1914 zebrawszy drogą dobrowolnych ofiar pewną sumę pieniężną zacząłem tam budować kościół. Niestety! Wojna przerwała pracę. Sam musiałem iść do wojska, w którym służyłem 3 lata. Budowa wskutek działań wojennych poniosła wielkie szkody. Po powrocie z wojska podjąłem budowę w dalszym ciągu. Obecnie świątynia już pod dachem, ale ogromnie obdłużona i do wykończenia jej bardzo jeszcze daleko. Zmuszony więc koniecznością przyjechałem w połowie grudnia 1919 r. do Ameryki, by zebrać nieco grosza i wracać czym prędzej do Polski i kończyć kościół. Uciekam się do bratnich serc polskich z prośbą o ofiary pieniężne, choćby nawet najmniejsze, za które z góry składam serdeczne „Bóg zapłać” Za wszystkich ofiarodawców odprawiać się będą w nowym kościele po wieczne czasy Msze św.”.

Zakończenie budowy

Zbiórka funduszy w Stanach Zjednoczonych przyniosła oczekiwane efekty i w latach 1921-1922 prace zostały całkowicie zakończone. 13 czerwca 1921 r. nowo wzniesiony kościół parafialny został konsekrowany przez ks. biskupa Karola Józefa Fischera, sufragana przemyskiego jako kościół pod wezwaniem św. Wojciecha. Zbudowany został na stopie betonowej, na cokole z kamienia łamanego narzutowego. Świątynia zbudowana jest w stylu gotyckim o trzech nawach. Nawa główna o długości 40 metrów i szerokości 13 metrów. Portal zbudowany jest z kamienia sztylowieckiego. Wieża główna o wysokości 47 m z krzyżem, pokryta jest blachą cynkową. Kościół posiada 21 okien oszklonych witrażami. Plany architektoniczno-budowlane kościoła wykonał Franciszek Stażkiewicz z Rzeszowa, a budowę prowadził Józef Zawilski - majster z Leżajska.

Samodzielna parafia

Od tego momentu nastąpiło uniezależnienie się parafii w Woli Raniżowskiej. Obrzędy chrztów dzieci, ślubów małżeńskich i pogrzebów zmarłych – dokonywane dotychczas w Raniżowie, odbywały się już na miejscu. Biskup przemyski Józef Sebastian Pelczar pismem z dnia 28 lutego 1919 r. ustanowił samoistną ekspozyturę w Woli Raniżowskiej, której początek został określony na dzień 12 marca 1919 roku. Oto początek tego pisma: „Do wielbnego ks. Czesława Brody w Woli Raniżowskiej. Przychylając się do usilnych a uzasadnionych próśb mieszkańców gminy Wola Raniżowska, popartych przez Przewielebny Urząd Diekański Głogowski, w myśl postanowień nowego kodeksu prawa kanonicznego, czyniąc zadość potrzebom duchowym mieszkańców tejże wioski, ufnym



Kościół pod wezwaniem św. Wojciecha Woli Raniżowskiej w latach 30-tych. Zdjęcie ze zbiorów Edwarda Prusia.

Twoją cnotę i gorliwość kapłańską powierzamy ci od dnia 16 marca 1919 roku obowiązki duszpasterskie przy kościele filialnym w Woli Raniżowskiej od Raniżowa. Zanim kanoniczna erekcja samoistnej ekspozytury w Woli Raniżowskiej dokonana zostanie, pismem niniejszym określamy tymczasem twoje prawa i obowiązki ...”.

W latach 1919-1925 samodzielny ekspozyt w parafii był ks. Czesław Broda, wówczas to pod jego opieką duszpasterską pozostawało ok. 4 tys. mieszkańców Woli Raniżowskiej z przysiółkami Stece i Poręby Wolskie. A gdy ks. Broda opuścił parafię i rozpoczął pracę duszpasterską w Leżajsku, ekspozyturą kierował przez kilka miesięcy ks. Józef Antosz, a po nim ks. Kazimierz Gąsior. Parafia p/w Św. Wojciecha w Woli Raniżowskiej posiada akta parafialne od 1786 roku.

Na nowej placówce

Ksiądz Broda wybudował kościół, ale miał także zamiar wznieść plebanię. Ludność miejscowa, nie chciała, a może nie była już w stanie na dalsze materialne wyrzeczenia? Ks. Broda miał większe ambicje i co być może stanowiło przyczynę jego odejścia do innej parafii? We wrześniu 1925 r. po śmierci ks. Antoniego Tyczyńskiego, został jego następcą – proboszczem (prepozytem) w Leżajsku. Zaraz po objęciu parafii podjął decyzję o budowie nowego kościoła, ponieważ dotychczasowa świątynia była za mała, aby mogła z niej korzystać parafia licząca 9,5 tys. wiernych. Zamyśłów swych nie zrealizował, ponieważ konserwator zabytków nie pozwolił na zburzenie starego kościoła po Bożogrobcach. Dlatego proboszcz zdecydował się na przebudowanie Domu Bożego. Wydatków związanych z tymi pracami, nie byli w stanie pokryć sami parafianie, dlatego też znów zdecydował się na wyjazd do Stanów Zjednoczonych AP. W ten sposób zebrane fundusze nie zaspokoili w pełni wszystkich potrzeb. Zajmując się odnowieniem kościoła nie zaniedbywał wartości niematerialnych (duchowych). W 1929 r. została powierzona mu funkcja dziekana dekanatu leżajskiego. W 1934 r. urządził misję parafialną. Angażował się także w działalność charytatywną, społeczną i polityczną. W 1939 r. wybrany został do Rady Miasta w Leżajsku. Dla ratowania polskości i obrządku łańciskiego w zdominowanej przez grekokatolików wsi w pod leżajskim Dębnie, wybudował Ochronkę.

„Golgota” ks. Czesława Brody

Pomimo wybuchu drugiej wojny światowej i okupacji, ks. Broda nie zaprzestał działalności duszpasterskiej i patriotycznej. 23 lipca 1940 r. został aresztowany wraz z ks. Stanisławem Lubasem, ks. Tomaszem Pacułą i 23 parafianami przez Gestapo na wskutek donosu do władz niemieckich ze strony nacjonalistów ukraińskich. Zapewne w ten sposób chcieli się pozbyć kapłana – patrioty za wspieranie polskości w Dębnie. Ks. Broda znał język niemiecki, a przez to, że sympatyzował ze Stronnictwem Narodowym (na przełomie lat 20. i 30-tych wiceprezes Zarządu Okręgowego SN w Rzeszowie, spokrewniony z rodziną Kato z Raniżowa) znał dobrze politykę hitlerowskiego faszyzmu. Początkowo był przetrzymywany w Jarosławiu, a potem w Tarnowie, skąd przewieziono go do obozu koncentracyjnego w KL Sachsenhausen. 3 września 1940 r. został wywieziony do KL Dachau (zarejestrowany pod numerem obozowym 18218) i tam osadzony. Na wskutek wcześniejszych dolegliwości zdrowotnych jego stan zdrowia się pogarszał. Po trzech miesiącach pobytu w obozie, stan zdrowia był na tyle poważny, że skierowano go do obozowego szpitala. Niestety warunki panujące tam, tylko przybliżyły śmierć proboszcza. 12 grudnia 1940 r. jego cierpienia przerwała śmierć (ciężkie zapalenie płuc), ciało spalono w obozowym krematorium. Miał 55 lat. Ks. Czesław Broda jest symbolem niezłomnej walki o wartości niepodległościowo-patriotyczne i niezwyklej determinacji w kwestii budowy kościoła. Sługa Boży ks. Czesław Broda zaliczany jest do drugiej grupy polskich męczenników z okresu II wojny światowej, których proces beatyfikacyjny rozpoczął się 17 września 2003 roku.

**Artykuł napisany został na podstawie materiałów archiwalnych z Archiwum Parafialnego w Woli Raniżowskiej, „Kroniki Parafialnej Wola Raniżowska”, manuskryptu Jana Chrzastka „Złota Księga Wola Raniżowska 1366-1966”, informacji udzielonych przez Benedykta Popka z Mazurów, a także relacji ustnych starszych mieszkańców miejscowości z Woli Raniżowskiej.*

Dariusz Sobolewski
Agata Kowalska

Usuwanie drzew i krzewów z terenu nieruchomości

Wielu właścicieli nieruchomości od czasu do czasu staje przed koniecznością usunięcia z terenu własnej posesji drzewa lub krzewu, np. w związku z realizowaną na nieruchomości budową. Zdarza się także, że drzewa zagrażają bezpośrednio bezpieczeństwu ludzi i mienia na przydomowych posesjach.

Przed podjęciem decyzji o wycince warto pamiętać, że usuwanie drzew i krzewów z nieruchomości własnych lub dzierżawionych nie jest dowolnym działaniem, lecz podlega przepisom. Ich zlekceważenie i samowolne pozbycie się drzewa czy zniszczenie powierzchni porośniętej krzewami może skutkować wysoką karą.

Kiedy można usunąć drzewa i krzewy?

Zagadnienia związane z usuwaniem drzew lub krzewów z nieruchomości zostały uregulowane w ustawie z dnia 26 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. 2004 r. nr 92, poz. 880). Na jej podstawie usunięcie drzew i krzewów z terenu nieruchomości może nastąpić wyłącznie na podstawie zezwolenia wydanego przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) na wniosek posiadacza nieruchomości. Jeżeli posiadacz nieruchomości nie jest jej właścicielem, do wniosku dołącza się pisemną zgodę właściciela na usunięcie drzew lub krzewów. W przypadku nieruchomości będącej przedmiotem współwłasności wymagana jest zgoda wszystkich współwłaścicieli.

Wniosek i pozwolenie na wycinkę

Wniosek o wydanie zezwolenia powinien zawierać:

- imię, nazwisko i adres albo nazwę i siedzibę posiadacza i właściciela,
 - tytuł prawny władania nieruchomością,
 - nazwę gatunku drzewa lub krzewu,
 - obwód pnia drzewa mierzonego na wysokości 130 cm,
 - przeznaczenie terenu, na którym rośnie drzewo lub krzew,
 - przyczynę i termin zamierzonego usunięcia drzewa lub krzewu,
 - wielkość powierzchni, z której zostaną usunięte krzewy.
- Uzyskanie pozwolenia nie jest wymagane na usunięcie drzew i krzewów:
- owocowych (z wyjątkiem rosnących na terenie nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków oraz w granicach parku narodowego lub rezerwatu przyrody),
 - na plantacjach drzew i krzewów,
 - których wiek nie przekracza 5 lat,
 - w związku z funkcjonowaniem ogrodów botanicznych i zoologicznych,
 - niszczących nawierzchnię i infrastrukturę drogową, ograniczających widoczność na skrzyżowaniach i łukach,
 - usuwanych z wałów przeciwpowodziowych i terenów w odległości mniejszej niż 3 m od stopy wału (na podstawie decyzji właściwego organu),
 - które utrudniają widoczność sygnalizatorów i eksploatację urządzeń kolejowych (na podstawie decyzji właściwego organu),
 - stanowiących przeszkody lotnicze (na podstawie decyzji właściwego organu).

Święty Mikołaj w Przedszkolu w Raniżowie

W piątkowy dzień 4 grudnia, dzieci w Przedszkolu spotkała przemiła niespodzianka, mianowicie przyszedł do nich Mikołaj z workiem prezentów.

Uradowane dzieciaki śpiewały swojemu gościowi piosenki, recytowały pięknie wiersz. Następnie z mocno bijącym sercem podchodziły do niego, a on rozdawał wspaniałe prezenty.

W tak miłej atmosferze rozradowane dzieci rozpakowywały wspaniałe podarunki. Niecodziennego gościa dzieci zaprosiły, żeby odwiedził ich za rok, i zapewniały, że będą grzeczne.

Dyrektor, nauczyciele i dzieci składają serdeczne podziękowania sponsorowi pani Grażynie Bandura, oraz Radzie Rodziców za zorganizowanie „Mikołaja”.

Edyta Partyka



Grupa maluszków



Grupa sześciolatków

Andrzejkowy Tenis

Sala gimnastyczna przy Zespole Placówek Oświatowych w Mazurach w sobotę 28 listopada 2009 roku wypełniła się młodymi amatorami tenisa stołowego, a to za sprawą odbywającego się w tym dniu VIII Andrzejkowego Turnieju Tenisa Stołowego. Najliczniej reprezentowane było środowisko mazurskie, ale byli również uczniowie z Zielonki, Stanisławskiego i Korczowisk.



Przy stole tenisowym Aneta Muł i Karolina Krawiec.



Rodzinny pojedynek: Karol Jaskuła i Filip Jaskuła.

Uczestnicy turnieju wzorem lat ubiegłych zostali rozdzieleni do różnych grup wiekowych: I – uczniowie klas I – IV, II – uczniowie klas V-VI oraz III – uczniowie gimnazjum. Łącznie wystartowało 28 zawodników, w tym 8 dziewcząt.

Zwycięzcy VIII Andrzejkowego Turnieju Tenisa Stołowego:

I grupa – klasy I-IV

dziewczeta:

miejsce Dominika Jaskuła

chłopcy:

m. – Łukasz Jaskuła,

m. – Jacek Małek,

m. – Dawid Potocki.

II grupa – klasy V-VI

dziewczeta:

m. – Monika Jaskuła,

m. – Magdalena Mikołajczyk,

m. – Patrycja Krawiec.

chłopcy:

m. – Jakub Smolak,

m. – Tomasz Kołodziej,

m. – Piotr Sondej.

II grupa – gimnazjum

dziewczeta:

m. – Aneta Muł,

m. – Karolina Krawiec.

chłopcy:

m. – Karol Jaskuła,

m. – Mateusz Rosół,

m. – Filip Jaskuła.

Organizatorami tej edycji turnieju byli: dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Mazurach Marek Wiącek i dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie Stanisław Samojedny. Nagrody w postaci sprzętu sportowego dla zwycięzców i uczestników ufundowała Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Stanisław Samojedny

Metamorfoza stadionu raniżowskiego



Otoczenie stadionu przed remontem - początek listopada br.



oraz po metamorfozie - koniec listopada br.

Pod patronatem Mikołaja

W dniach 5 i 6 grudnia 2009 roku na sali sportowej przy Gminnym Gimnazjum w Raniżowie odbywał się Mikołajkowy Turniej Halowej Piłki Nożnej. Skierowany był do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z terenu gminy Raniżów. Organizatorami jego byli Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Klub Sportowy „Raniżovia”.



Mikołaj rozdaje słodkie prezenty.

W pierwszym dniu odbyły się rozgrywki piłkarskie pomiędzy 4 drużynami wywodzącymi się z młodzików trenujących w Klubie Sportowym pod okiem instruktora Marcina Boronowicza.

Dzień drugi turnieju – 6 grudnia – był otwarty dla wszystkich chętnych. Pełną mobilizację wykazała Wola Raniżowska, która pod wodzą nauczyciela wychowania fizycznego Kamila Steca wystawiła aż 4 drużyny, w tym 3 z podstawówki i 1 z gimnazjum. Oprócz nich w grupie gimnazjalnej do rozgrywek stanęły jeszcze drużyny z Raniżowa i Zielonki. Tak uformowane grupy rozegrały turniej systemem „każdy z każdym”.



Zwycięska drużyna „Rekord” Wola Raniżowska. Od lewej: Marek Wyka, Dominik Kubas, Krystian Ozga, Rafał Stec, Konrad Ozga, Kamil Malita i Mikołaj (Stanisław Samojedny). Fot. Sylwia Samojedny.

Ale nim przystąpiono do rozgrywek, prezes KS Raniżovia Mieczysław Burek wręczył upominki – kalendarze na 2010 rok dla juniorów biorących udział w rozgrywkach ligowych. Podsumowania sezonu piłkarskiego dokonał członek Zarządu Klubu Tadeusz Sondej. I oczywiście nie mogło zabraknąć w tym dniu Mikołaja (w tę rolę wcielił się dyrektor GOKSiR Stanisław Samojedny),



Prezes KS Raniżovia Mieczysław Burek rozdaje kalendarze swoim juniorom.



Zwycięzcy w grupie gimnazjum – drużyna „Dream Team” z Woli Raniżowskiej. Stoją od lewej: Przemysław Chudzik, Sławomir Krawiec, Krzysztof Raczek, Krystian Rzeszutek, Krystian Wilczyński oraz Mikołaj.

który dla wszystkich młodych piłkarzy wręczał paczki z upominkami. Pamiętał również o kibicach, którym osładzał cukierkami piłkarskie emocje.

Klasyfikacja końcowa drugiego dnia turnieju:

grupa szkół podstawowych:

„Rekord” Wola Raniżowska – 2 pkt.

„Wola” – 1 pkt.

„Doblovia” – 0 pkt.

grupa gimnazjum:

„Dream Team” Wola Raniżowska – 2 pkt.

„FC Raniżovia” – 1 pkt.

„FC Zielonka” – 0 pkt.

Zwycięzcy Mikołajkowego Turnieju Halowej Piłki Nożnej otrzymali od organizatorów pamiątkowe dyplomy.

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji oraz prezes Klubu Sportowego „Raniżovia” składają podziękowania Pani Dyrektor Gminnego Gimnazjum za udostępnienie sali sportowej, panom Tadeuszowi Sondejowi, Grzegorzowi Woś, Marcinowi Boronowiczowi i Kamilowi Stec za wytrwałe sędziowanie meczów. Specjalne podziękowania składają Radzie Gminy za przekazane środki finansowe na pokrycie kosztów organizacji imprezy.

Stanisław Samojedny

Raniżovia na półmetku sezonu

Dobiegła końca jesienna runda rozgrywek o mistrzostwo V ligi podokręgu Dębica. Choć z małymi przeszkodami za sprawą październikowych pogodowych sensacji. Natomiast możemy śmiało stwierdzić, że seniorska drużyna takowych sensacji nie sprawiła. Bynajmniej pozytywnych.

Po grze w przysłowiową kratkę - seniorzy zajmują siódmą lokatę w tabeli, z dorobkiem 22 punktów. Na osłodę możemy cieszyć się faktem, iż za nami plasuje się wiosenny spadkowicz z IV ligi - Zryw Dzikowiec. Tutaj przypomnijmy, iż Raniżovia zremisowała 1:1, grając w Dzikowcu, czym sprawiła miłą niespodziankę dla licznie przybyłych na stadion w Dzikowcu kibiców Raniżovii. Jest to, można rzec, wynik historyczny, gdyż najstarsi kibice mają kłopoty z przytoczeniem remisu ze „Zrywem”, nie wspominając o zwycięstwie nad nim. Żyjmy nadzieję, że dojdzie do tego w rewanżowym meczu na stadionie Raniżovii.

Gdy jesteśmy przy lokalnych piłkarskich porachunkach, to z „Sokołem” Kolbuszowa Dolna bilans nadal posiadamy ujemny. I tym razem na stadionie przy Nilu drużyna pod wodzą Jana Rocheckiego uległa 1:2 „Sokołowi”. W tym sezonie rozgrywkowym oprócz spadkowicza z Dzikowca, pojawił się jeszcze jeden lokalny rywal - beniaminek „Tempo Cmolas”. Piłkarze „Raniżovii” mieli przyjemność potykać się dwa razy z „Tempem”, a to za przyczyną meczu o Puchar Polski, który gładko wygrali 6:0 (u siebie). Niestety remis 1:1 w wyjazdowym meczu w Cmolasie zweryfikował, i to mocno, humory zawodników jak i kibiców. Rezultat ten potwierdził tezę, iż Raniżovia w rundzie jesiennej grała chimerycznie. Potrafiła urządzić kanonadę, zdobywając sześć, dziewięć (9:3 Raniżovia - Brzostowianka) bramek i ledwie zremisować z drużyną „oldboyów”.

Końcówka sezonu rozegrana w listopadzie na bardzo ciężkim boisku, tchnęła nieco optymizmu, gdyż seniorzy Raniżovii w trzech kolejnych meczach nie doznali porażki. Nawet przyjacielskie traktowanie „Ikarusa” przez trójkę sędziowską nie odebrało ducha naszym piłkarzom, którzy nie dali wywieścić kandydatowi na awans do IV ligi kompletu punktów. Zaś rundę jesienną podsumowali zwycięstwem 3:0 nad „LKS Nagoszyn”.

W ubiegłym sezonie piłkarskim Raniżovia miała „króla strzelców”, którym był Jacek Tyburczy. Obecnie z naszej drużyny 3 zawodników posiada w dorobku po 7 zdobytych bramek. Są to: Dariusz Kwarta, Jacek Tyburczy, Adrian Żabiński.



Juniorzy Starsi

Po historycznym i radosnym awansie do wyższej klasy rozgrywkowej juniorom przyszła pora na zweryfikowanie swoich możliwości w V lidze. Na dodatek na skutek zmian organizacyjnych w lidze okręgowej przeprowadzonej przez rzeszowski ZPN, zarząd stanął przed dylematem, gdzie wystawić chłopców - czy w okręgu Dębica czy Rzeszów? Po konsultacji z zawodnikami, wybraliśmy Rzeszów. Zaszła jeszcze jedna zmiana. Posadę trenera po Adamie Miklosiu, który zakończył karierę sportową w Raniżowie, objął stoper Raniżovii Piotr Wesołowski.

Sportowa poprzeczka poszła w górę. Nie tylko pod względem sportowym, również organizacyjnie, gdyż trzeba rozegrać piętnaście spotkań. Chłopcy rozpoczęli mecze już z w trakcie wakacji - w połowie sierpnia. Choć do rozgrywek przystąpili z marszu, początek był obiecujący. Wygrana u siebie z „Koroną Rzeszów” tchnęła w zespół optymizm – „nie taki diabeł straszny”, można wygrywać z drużynami spod Rzeszowa czy z miasteczek. Kolejne spotkania utwierdziły w przekonaniu, że poradzimy sobie w tej lidze. Korekta nastąpiła w meczu przeciwko „Lechii Sędziszów”, kiedy to piłkarze z Sędziszowa odjechali naszym juniorom 2:8. Tak, tylko gdzie Sędziszów, który grywał w trzeciej lidze. Ale prawdziwy pech miał nadejść. W trakcie sezonu kontuzji nabawił się nasz bramkarz. Drugiego zespołu juniorów starszych nie posiada. I tak do końca rundy jesiennej pozycja bramkarza była obsadzana eksperymentalnie. W podobnym tonie swoje mecze rozgrywali juniorzy starsi. Niejednokrotnie brakowało przysłowiowego szczęścia, „kropki nad i”, a może opanowania, tzw. zimnej krwi, aby wpakować piłkę do siatki przeciwnika. Każdy mecz juniorów przynosił wiele emocji, a chłopcy ambitnie walczyli o korzystny wynik, bez względu na renomę przeciwnika. Rundę jesienną skwitowali zwycięstwem 2:0 nad „Górnwią Górno”. Była do długo oczekiwana wygrana. Miejmy nadzieję, że to dobry znak na wiosenną rewanżową rundę rozgrywek o mistrzostwo w okręgowej lidze podokręgu rzeszowskiego.

		m	pkt.	bramki
1	Lechia Sędziszów Małopolski	15	37	32-15
2	Ikarus Tuszów Narodowy	15	35	34-8
3	Pogórze Wielopole Skrzyńskie	14	32	36-15
4	Sokół Kolbuszowa Dolna	15	31	31-13
5	Chemik Pustków	14	28	38-14
6	Start Wola Mielecka	15	28	30-17
7	Raniżovia Raniżów	15	22	34-33
8	Stal II Mielec	15	21	28-21
9	Zryw Dzikowiec	15	20	14-21
10	Kaskada Kamionka	15	19	32-37
11	Brzostowianka Brzostek	15	12	24-41
12	LKS Brzeźnica	15	12	20-37
13	Tempo Cmolas	15	12	17-36
14	Czarnovia Czarna	15	11	20-35
15	LKS Nagoszyn	15	10	20-34
16	Złotniczanka Złotniki	15	4	11-44

		M	PKT	BR
1	Lechia Sędziszów Młp.	15	41	85-14
2	Dynovia Dynów	15	36	65-22
3	Izolator Boguchwała	14	32	57-20
4	Przybyszówka	14	31	53-24
5	ŁKS Łańcut	15	30	50-24
6	Głogovia Głogów Młp.	15	30	47-26
7	Wisłok Strzyżów	14	27	40-17

8	Grodziszczanka Grodzisko Dln.	15	22	37-45
9	Strug Tyczyn	15	21	31-35
10	Gryf Mielec	15	20	41-42
11	Górnovia Górno	14	12	18-37
12	Raniżovia Raniżów	14	11	27-50
13	Widelka	14	6	28-55
14	Crasnovia Krasne	15	5	17-45
15	Strumyk Malawa	13	4	10-96
16	Korona Rzeszów	15	3	11-65

Mając na uwadze znikome budżety klubów piłkarskich, zarządzeniem Podkarpackiego ZPN juniorzy młodsi towarzyszą w rozgrywkach swoim starszym kolegom. Skutkuje to ograniczeniem kosztów wyjazdów drużyn, bowiem dwa zespoły udają się w jednym czasie na mecz. Niestety rozwiązanie takie powoduje, że niejednokrotnie trzeba poświęcić całą sobotę na rozegranie dwóch spotkań. Oczywiście nie jest to absolutnie żadną przeszkodą dla naszych najmłodszych piłkarzy. W przeciwieństwie do swoich przeciwników, nie oddali walkowerem żadnego meczu rywalom. W rundzie jesiennej opiekę nad juniorami przejął od prekursora idei stworzenia grupy juniorów młodszych Mariusza Małka - obecny piłkarz seniorów Marcin Boronowicz. W rozgrywkach wiodło się różnie. Były porażki, lecz nie brakło i zwycięstw. Gdy przeciwnik przeważał fizycznie, trudno było walczyć o dobry wynik. Przypomnijmy, że w kategorii junior młodszy mogą grać młodzieńcy do rocznika 93 (włącznie). Nasi chłopcy to w przeważającej mierze rocznik 95 i młodsi. Czasami wspomagali ich starsi koledzy. Największą niespodziankę sprawili w Mielcu, gdzie pokonali 3:2 tamtejszy „Gryf Mielec”. Na osłodę dodajmy, iż tamtejsi trenerzy i kibice byli pełni podziwu dla naszych chłopców.

Rozgrywki w rzeszowskiej okręgówce przed naszą młodzieżą otworzyły nowe możliwości w rzemiośle piłkarskim. Począwszy od stadionów, nawierzchni boisk, umiejętności rywali, techniki piłkarskiej, profesjonalnym systemie rozgrywek (piętnaście meczy w rundzie), po możliwość zaprezentowania swoich umiejętności w liczącym się na Podkarpaciu kręgu klubów piłkarskich.

Runda wiosenna przed nami, przy zaangażowaniu młodzieży i wszystkich ludzi sprzyjających lokalnej piłce, drużyna juniorów



starszych powinna zagwarantować sobie udział w kolejnym sezonie w lidze okręgowej. Miejmy nadzieję, iż przy umiejętnym połączeniu ambicji młodzieży i opieki nad nimi w przyszłości przyniosą nam wiele sportowych sukcesów.

Tadeusz Sondej

		M	PKT	BR
1	Lechia Sędziszów Młp.	15	42	79-8
2	Wistok Strzyżów	14	36	71-7
3	Izolator Boguchwała	14	32	53-6
4	Strug Tyczyn	15	29	49-16
5	Dynovia Dynów	15	29	41-24
6	ŁKS Łańcut	15	25	40-28
7	Grodziszczanka Grodzisko Dln.	15	23	34-36
8	Strumyk Malawa	15	22	32-33
9	Widelka	14	16	23-37
10	Głogovia Głogów Młp.	15	16	22-38
11	Gryf Mielec	15	16	25-66
12	Crasnovia Krasne	15	15	22-42
13	Raniżovia Raniżów	15	15	18-76
14	Przybyszówka	14	14	21-22
15	Górnovia Górno	15	8	14-54
16	Korona Rzeszów	15	1	1-52

Puszcza wraca do Raniżowa

Wieczorem 3 grudnia br. około godziny 21 w centrum Raniżowa obok cmentarza pojawił się zwiad z okolicznych lasów – 4 dorodne dziki.

Jak twierdzą świadkowie, przybyły one z kierunku północnego - ulicą Św. Floriana. Spokojnie zachowywały się, obserwując teren, oglądając świecące się reklamy sklepów, badając podłoże. Przejeżdżające samochody nie wywoływały niepokoju u nich.

Nieliczni o tej porze przechodnie, głównie uczniowie powracający autobusem z rzeszowskich szkół, mieli atrakcję i nie lada okazję, by z odległości kilku metrów zobaczyć te zwierzęta. Dopiero, gdy reflektory samochodu osobowego oświetliły ich, zawróciły od bramy cmentarnej i udały się w kierunku Rynku. Później spłoszone również stamtąd, wróciły się i skierowały ul. Sportową do lasu za stadionem.

Jeszcze sześć wieków temu osada Raniżów była ważnym ośrodkiem w tej części Puszczy Sandomierskiej, następnie mieszkańcy stopniowo karczując las, wydzielali z niej po kawałku ziemię niezbędną do życia. Obecnie wskutek zmian ekonomicznych i nastawieniu na ekologię, puszcza wraca pod ludzkie zagrody, a teraz ten dziczy zwiad...



*Dziki obok bramy cmentarnej w Raniżowie. Zdjęcie wykonane komórką.
Fot. Rafał Samojedny*

Pomoc Żywnościowa

W roku 2009 z Podkarpackiego Banku Żywności Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Oświaty Kultury Sportu w Raniżowie przy udziale Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Raniżowie oraz Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pozyskało 75 ton żywności.

Produkty żywnościowe zostały rozdysponowane wśród osób i rodzin najuboższych z terenu Gminy Raniżów. Tak wielka akcja organizacyjna możliwa była dzięki osobom - pracownikom GOPS, Urzędu Gminy, członkom Stowarzyszenia, młodym wolontariuszom, którzy w sposób bezinteresowny poświęcali swój czas dla osób potrzebujących pomocy.

Środki finansowe związane z dostarczeniem żywności zostały pozyskane z Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz środków własnych Stowarzyszenia.

Zarząd Stowarzyszenia dziękuje Panu Kierowcy Władysławowi Kopeć za dostarczenie własnym samochodem żywności z Rzeszowa. Dużym zaangażowaniem z ramienia Stowarzyszenia wykazali się Członkowie Zarządu: Marian Pomykała, Mieczysław Burek, Wacław Kolano oraz wolontariusze Panowie Jacek Tyburczy, Jacek Wilk, Emil Boronowicz, Michał i Maciej Nowak, Michał, Paulina i Barbara Burek.

Składamy również podziękowania Przewodniczącemu Rady Gminy p. Danielowi Fila za zaangażowanie i pomoc w realizacji ww. działań.

*Prezes Stowarzyszenia
Marian Indyk*

Remonty w Urzędzie Gminy



Wrzesień i październik br. w Urzędzie Gminy był czasem wymiany instalacji elektrycznej. Stare przewody aluminiowe zostały zastąpione nowymi miedzianymi. Wymieniono zabezpieczenia oraz założone nowe lampy.

Puchary od Przewodniczącego Rady

Druga niedziela grudnia już tradycyjnie jest wykorzystywana do rozgrywania Turnieju Piłki Halowej o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Raniżów. Impreza skierowana do starszej młodzieży męskiej ma już swoją renomę, stąd też liczna obecność drużyn piłkarskich. 13 grudnia 2009 roku sala sportowa przy Gminnym Gimnazjum wypełniła się dziesięcioma 6-osobowymi drużynami młodych amatorów piłki halowej, którzy postanowili powalczyć o puchar.



Przewodniczący Daniel Fila wręcza medale za zdobycie I miejsca.



„Wnęka Tim”: Piotr Milczanowski, Łukasz Bońdos, Jakub Miazga, Piotr Fila, Mariusz Matejko.

Organizatorzy turnieju w myśl postanowień regulaminu podzielili drużyny w drodze losowania do dwóch grup rozgrywkowych, w której rozegrano mecze „każdy z każdym”. Stąd też było 20 meczów w fazie grupowej. Poziom ich był wysoki, drużyny poważnie przygotowały się do turnieju. Do ostatnich meczów nie było wiadomo, kto wyjdzie z grup. Było też kilka niespodzianek, m.in. ta, że faworyci z ubiegłych lat nie przeszli do półfinałów.



“Więści Raniżowskie” - pismo społeczno-kulturalne. Miesięcznik. Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie, tel. (017) 22 85 703, e-mail: goksir@ranizow.pl Redaguje Zespół. Teksty podpisane odzwierciedlają poglądy autorów. Przedruk dozwolony za zgodą Redakcji lub autora. Adres internetowy: www.ranizow.pl
Oddano do druku 16.12.2009 r. Nakład: 330 szt.

Po rozgrywkach grupowych sytuacja przedstawiała się następująco:

Grupa I:

I. „Roda”	10 pkt.	15:4
II. „Wola”	10 pkt.	10:4
III. „Wielkie nic”	6 pkt.	7:10
IV. „Zakwasy”	3 pkt.	6:11
V. „Znajomi sędziego”	0 pkt.	6:15

Grupa II:

I. „Barszczyk czerwony”	9 pkt.	20:9
II. „Wnęka Tim”	9 pkt.	20:9
III. „FC Zielonka”	6 pkt.	15:11
IV. „FC Wola”	6 pkt.	11:7
V. „FC Parodia”	0 pkt.	3:33



„Roda”: Dominik Partyka, Marcin Boronowicz, Jacek Stadnicki, Mateusz Bembenek, Andrzej Warzocha, w środku stoi Daniel Fila.

W „małym finale” o III miejsce powalczyły zatem drużyny „Wnęka Tim” oraz „Wola”. Z wynikiem 4:2 zwyciężyła drużyna z Raniżowa „Wnęka Tim”, zdobywając tym samym miejsce na podium i najmniejszy z pucharów.

W „wielkim finale” turnieju „Roda” pokonała wysoko „Barszczyk czerwony”, zdobywając tym samym największy puchar i tytuł mistrza.

Przewodniczący Rady Gminy Raniżów Daniel Fila wręczył drużynom puchary oraz każdemu zawodnikowi medal w kolorze odpowiednim do zajętego miejsca. Ponadto przez cały czas prowadzony był ranking na „króla strzelców”. Tytuł ten w bieżącym roku przypadł Pawłowi Rzeszutkowi z drużyny „Barszczyk czerwony” za 11 strzelonych bramek.

Na zakończenie fundator pucharów – przewodniczący Daniel Fila podziękował dyrektorowi Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie za organizację i przeprowadzenie turnieju oraz sędziom: Grzegorzowi Wosiowi, Jackowi Tyburczemu, Emilowi Boronowiczowi i Tomaszowi Lisowi za sprawne i obiektywne przeprowadzenie meczów.

Stanisław Samojedny



„Barszczyk czerwony”: Damian Bembenek, Mateusz Sondej, Robert Stępień, Jakub Jaskot, Paweł Rzeszutek.

O kolejności pierwszych miejsc w tej grupie zdecydował wynik spotkania bezpośredniego, w którym „Barszczyk czerwony” pokonał „Wnękę Tim” 6:4.

Mecze półfinałowe:

„Roda” – „Wnęka Tim” – 6:1

„Wola” – „Barszczyk czerwony” – 3:4.



Uczestnicy Mikołajkowego Turnieju Halowej Piłki Nożnej - młodzicy z KS Raniżovia z opiekunami i Mikołajem.



Uczestnicy Andrzejkowego Turnieju Tenisa Stołowego w Mazurach. 28.11.2009 r.



Drużyna juniorów młodszych w dniu 7 listopada 2009 r. Stoją od lewej: Marcin Boronowicz – trener, Krystian Rzeszutek, Tomasz Sondej, Tadeusz Sondej – kierownik drużyny, Paweł Warzocha, Michał Malewski, Bartłomiej Kochanowicz, Damian Rembisz, Dominik Kazior. Poniżej: Krystian Rembisz, Antoni Seremet, Dariusz Kazior, Artur Kazior, Waldemar Kazior.